

Szul, Roman

Regionalizm w Europie : czynniki i ewolucja

Mazowsze. Studia Regionalne 12, 107-134

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Regionalizm w Europie. Czynniki i ewolucja

Roman Szul

STRESZCZENIE

W naukach społeczno-politycznych istnieją dwa znaczenia pojęcia „regionalizm”: 1. integracja (współpraca) państw położonych w jakimś regionie świata (np. Unia Europejska, ASEAN, NAFTA), 2. ruch na rzecz obrony lub demonstrowania interesów gospodarczych, kulturowych lub politycznych regionów rozumianych jako część państw. Artykuł zajmuje się tym drugim rodzajem regionalizmu. Składa się z czterech części. W pierwszej definiuje się pojęcie regionalizmu, zwracając uwagę na brak wyraźnych granic między regionalizmem a innymi zjawiskami, jak nacjonalizm i ruchy etniczne; klasyfikuje się regionalizm z różnych punktów widzenia i omawia jego znaczenie we współczesnej Europie. W drugiej części analizuje się czynniki kształtujące specyficzne cechy regionów, w których może pojawić się regionalizm (fizyczno-geograficzne, ekonomiczne, kulturowe, historyczne, administracyjne), zwracając uwagę, że istnienie obiektywnych różnic między danym regionem a resztą kraju nie wystarcza do powstania regionalizmu – potrzebna jest identyfikacja ludności z regionem, pozytywna ocena regionalnej specyfiki przez jej mieszkańców i przekonanie, że podkreślanie różnic i obrona interesów regionu wobec reszty kraju są korzystne dla mieszkańców regionu. Regionalizm jest tym silniejszy im więcej czynników składa się na specyfikę regionu i im bardziej pozytywnie są one oceniane przez mieszkańców regionu. W części trzeciej omawia się ewolucję regionalizmu w Europie po drugiej wojnie światowej, osobno w krajach zachodniej Europy i środkowo-wschodniej Europy (po 1989 roku). W pierwszym przypadku podkreśla się wzrost znaczenia ruchów regionalnych w Europie Zachodniej, zwłaszcza po roku 1975, oraz omawia powiązania regionalizmu z integracją europejską (idea „Europy regionów”), zwracając uwagę zarówno na wzajemne wzmacnianie się, jak i na sprzeczności regionalizmu i integracji europejskiej; w drugim przypadku – omawia się wpływ Unii Europejskiej na stymulowanie regionalizmu jako czynnika sprzyjającego akcesji i korzystaniu z funduszy unijnych. Artykuł zamykają refleksje na temat regionalizmu, jako siły budującej lub niszczącej.

Uwagi wstępne – o rozumieniu pojęć „regionalizm” i o znaczeniu regionalizmu we współczesnej Europie

Termin „regionalizm” bywa używany w różnych, nie mających niemal nic wspólnego, znaczeniach. Dlatego też przed dalszymi rozważaniami na temat „regionalizmu” należy zaznaczyć, o jaki regionalizm chodzi. Wspólnym elementem wszystkich tych znaczeń jest słowo „region”, z tym, że dla różnych dziedzin nauki (i dla różnych badaczy) słowo to oznacza coś innego. Dla jednych (np. politologów, polityków, niektórych ekonomistów, dziennikarzy itd.) „region” jest częścią świata, np. kontynentem czy częścią kontynentu. Gdy mówią oni np. o „konfliktach regionalnych” czy o „współpracy regionalnej”, mają na myśli konflikty toczące się w jakiejś części świata (np. konflikt bliskowschodni) czy też współpracę obejmującą państwa położone w jakiejś części świata (np. integrację europejską). Gdy przeciwstawiają oni procesy „globalizacji” i „regionalizacji”, to pod tym drugim również rozumieją procesy odbywające się wewnątrz „regionu”, jako części świata. W sumie, pod pojęciem „regionalizmu” rozumieją oni procesy integracji, obejmujące kraje należące do jednego regionu świata¹. Natomiast dla innych badaczy (zwłaszcza związanych ze „studiami regionalnymi”)

¹ Przykładowo, węgierski geograf polityczny i politolog, László Békési, tak definiuje pojęcie „regionalizm”: *Regiona-*

„region” to część państwa – formalna lub nieformalna. Tak więc „regionalizm” dla nich to, w największym skrócie, dążenie do zachowania lub eksponowania odrębności regionu w stosunku do reszty państwa. Dążenie to może dotyczyć tożsamości kulturowej, interesów ekonomicznych, politycznych itd.² Upraszczając zagadnienie, można powiedzieć, że o ile w pierwszym rozumieniu regionalizm oznacza łączenie państw, to w drugim – dzielenie³. Termin „regionalizm” bywa używany w jeszcze jednym znaczeniu – mianowicie w językoznawstwie na oznaczenie zjawisk językowych (np. słów, form gramatycznych, wymowy), charakterystycznych dla danego regionu⁴. W tym opracowaniu pojęcie „regionalizm” używane jest w tym drugim z powyższych znaczeń, a więc jako *ruch społeczno-polityczny, dążący do zachowania, wzmocnienia lub demonstrowania kulturowej, ekonomicznej lub politycznej odrębności regionu-części składowej państwa*.

Regionalizm w ostatnich dekadach zrobił sporą karierę w Europie, zwłaszcza w Europie Zachodniej. Ruchy regionalne stały się zauważalne, szczególnie w takich krajach, jak Belgia, Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania. Pojawiły się nawet w tak scentralizowanym państwie, jak Francja, a także w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jak Polska czy Republika Czeska. Ruchom regionalnym towarzyszą reformy ustroju państw, idące w kierunku decentralizacji i federalizacji⁵. Idea regionalizmu w sferze administracyjnej wspierana jest, przy-

lizm – powiązania, stosunki między państwami leżącymi w geograficznym sąsiedztwie, które to powiązania w pierwszym rzędzie wyrażają się w politycznej, a współcześnie, być może jeszcze bardziej, w gospodarczej kooperacji współpracujących państw. (Przekład z węgierskiego – autor artykułu) – Békési 2004, s. 175. Brytyjsko-australijscy naukowcy, Robert O'Brien i Marc Williams, piszą o regionalizmie w następujący sposób: „Badania nad regionalizmem były stymulowane przez pojawienie się w późnych latach 80. tzw. nowego regionalizmu. Ekspansja i przekształcenia w istniejących organizacjach regionalnych, takich jak Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) i Unii Europejskiej (UE) i pojawienie się nowych ugrupowań regionalnych, jak na przykład Organizacja Współpracy Gospodarczej Azja-Pacyfik (APEC) i Północnoamerykańska Strefa Wolnego Handlu (NAFTA), doprowadziły do ponownego pobudzenia zainteresowania regionalizmem i stworzenia nowego programu badań regionalizmu. (Przekład z angielskiego – autor artykułu) – O'Brien, Williams 2007 s. 33.

² Podobnie regionalizm definiuje I. Sagan: *Regionalizm jest ruchem, tendencją oddolną, wyrastającą z odrębności etnicznej, kulturowej, z tradycji. Regionalizm dąży do waloryzacji własnej kultury, obrony tożsamości przed unifikacją i asymilacją ze strony większości* (Sagan 2009, s. 27). Analogicznie o regionalizmie piszą B. Jałowiecki, M.S. Szczepański i G. Gorzelak: *...Pojawia się zatem kwestia regionalna, która jest wynikiem upolitycznienia regionalizmu, czyli ruchu społeczno-kulturowego mającego na celu waloryzacje danego obszaru. I w innym miejscu: Regionalizm zaś jest ruchem społecznym, opartym na lokalnej kulturze, konkretnych potrzebach i aspiracjach mieszkańców, domagających się większej sprawiedliwości. Regionalizm opiera się z reguły na poczuciu tożsamości* (Jałowiecki, Szczepański, Gorzelak 2007 str. 208, 210/211).

³ Rzadko kiedy autorzy zdają sobie sprawę z dwoistego znaczenia terminu „regionalizm”. Do takich wyjątków należy Dariusz Milczarek. Wyróżnia on dwa poziomy regionalizmu: 1) na szczeblu międzynarodowym jako tworzenie struktur integracyjnych przez określone grupy państw w pewnych regionach świata, 2) na szczeblu krajowym jako promowanie rozwoju poszczególnych części państw czy też obszarów transgranicznych, poprzez wysiłki podejmowane zarówno w ramach owych państw, jak i szerszych struktur ponadnarodowych, czego przykładem jest także UE ze swoją polityką regionalną (Milczarek 2005 s. 15) Należy jednak pokreślić, że autor ten inaczej rozumie „regionalizm na szczeblu krajowym” niż większość badaczy i inaczej niż w tym opracowaniu. Dla niego regionalizm ten jest tożsamy z polityką rozwoju regionalnego, prowadzoną na szczeblu krajowym lub międzynarodowym.

⁴ Przegląd różnych sposobów rozumienia pojęcia „regionalizm” w polskiej literaturze naukowej zawiera praca pod red. Kwiryny Handke „Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość”. (Praca ta nie wspomina jednak o rozumieniu regionalizmu przez politologów).

⁵ J. Mathias zauważa, że w połowie lat 80., dość nagle i prawie w całej Europie (Zachodniej), nastąpiło przesunięcie kompetencji ze szczebla centralnego na niższe szczeble, po czym podobne zmiany nastąpiły po roku 1990 w krajach dawnego bloku wschodniego. Zmianom tym towarzyszyła aktywizacja ruchów regionalnych – regionalizmów w wielu krajach Europy. (Mathias 2006, s. 213).

najmniej werbalnie, w instytucjach Unii Europejskiej. Spektakularnym przejawem popularności regionalizmu w Unii Europejskiej jest, czy też była do niedawna, tzw. idea „Europy regionów”. Idea ta wychodzi z założenia, że regiony, będące „bliżej obywatela” niż państwa, potrafią lepiej zarządzać wielu dziedzinami życia społeczno-ekonomicznego. Regiony, też w myśl tego poglądu, są wolne od historycznych obciążeń utrudniających współpracę państw narodowych, a tym samym – lepiej odpowiadają idei integracji europejskiej. (W tym momencie nie wnikamy na ile pogląd ten opiera się na rzetelnych przesłankach). Regionalizmy, zwłaszcza w sferze kulturowej, są też reakcją na procesy globalizacji i kulturowej uniformizacji świata – obrona i eksponowanie regionalnych kultur, tradycji, języków i ogólnie – regionalnych tożsamości, postrzegane są jako przeciwwaga dla procesów kulturowej globalizacji. Uniformizacja świata stwarza popyt na „unikalne” i „oryginalne” produkty, obyczaje, kuchnie, języki itd. jako atrakcje turystyczne. Regionalizm kulturowy wychodzi naprzeciw temu popytowi. Regionalizm w niektórych krajach europejskich ujawnił też mniej sympatyczne oblicze – jako przejaw egoizmu bogatych regionów, pragnących oddzielić się od biedniejszych części swoich krajów. Ten rodzaj regionalizmu często współwystępuje z przejawami ksenofobii w stosunku do imigrantów z biedniejszych regionów i z biedniejszych krajów. Wystarczy wspomnieć o włoskiej Lidze Lombardzkiej (zwanej też Ligą Północną) czy radykalnym ruchu flamandzkim w Belgii.

Bez względu na ocenę regionalizmu w Europie, jedno jest pewne – jest to zjawisko istotne i zasługujące na analizie. I analizie tego zjawiska poświęcone jest niniejsze opracowanie.

Cechą charakterystyczną regionalizmu jest jego zróżnicowanie pod względem intensywności i form przejawiania się. Są kraje, gdzie regionalizm jest istotnym zjawiskiem, takie jak wcześniej wymienione Belgia, Hiszpania czy Wielka Brytania, i takie, gdzie jest on niemal niezauważalny, jak Portugalia, Irlandia czy Węgry. Nawet w krajach, gdzie regionalizm jest istotnym zjawiskiem, są regiony o silnym poczuciu tożsamości i chęci jej obrony czy też demonstrowania, a z drugiej strony są obszary, gdzie regionalizm niemalże nie występuje. Taka sytuacja jest np. w Hiszpanii, gdzie silny regionalizm występuje w regionach geograficznie peryferyjnych, takich jak Kraj Basków, Katalonia, Galicja czy Wyspy Kanaryjskie, a z drugiej strony – na obszarach centralnej Hiszpanii regionalizmu praktycznie nie ma. Różne są też formy przejawiania się regionalizmu: polityczne (dążenie do autonomii czy też samorządności terytorialnej), kulturowe (zachowanie bądź umacnianie regionalnej kultury, zwłaszcza języka), ekonomiczne (obrona interesów ekonomicznych przed rządem centralnym czy innymi regionami, chęć sprawniejszego zarządzania rozwojem gospodarczym i świadczeniem usług dla mieszkańców). Niektóre ruchy regionalne koncentrują się na jednej z tych dziedzin, inne ruchy są bardziej „wielowymiarowe”. Przykładem regionalizmu „jednowymiarowego”, skupionego wokół spraw kultury, zwłaszcza języka, jest np. regionalizm okcytański we Francji czy dolnoniemiecki w Niemczech, a „wielowymiarowego” – kataloński.

Regionalizmy różnią się także pod względem instrumentów, którymi dysponują. W jednych przypadkach mamy ruchy regionalne i partie regionalne, rządzące w regionach wyposażonych w znaczną autonomię polityczną, zasoby finansowe i instytucje realizujące politykę władz regionalnych. Taka sytuacja jest np. w Katalonii, Kraju Basków czy ostatnio w Szkocji.

W innych przypadkach, ruchy regionalne składają się z wolontariuszy, zrzeszających się w kluby czy stowarzyszenia bez większego znaczenia politycznego czy siły ekonomicznej. W jednych przypadkach regionalizm znajduje wsparcie ze strony zamożnych i wpływowych grup społecznych i ważnych instytucji, takich jak uniwersytety czy potężne kluby sportowe, jak w wielokrotnie wspominaanej już Katalonii (gdzie jednym z ważnych symboli tożsamości katalońskiej jest klub sportowy F.C. Barcelona). W innych przypadkach – regionalizm jest rodzajem prywatnego hobby niewielkiej grupki zapaleńców.

Inną cechą różnicującą regionalizmy jest dynamika zjawiska – z jednej strony są regionalizmy mające długą historię, a z drugiej strony regionalizmy-efemerydy, jak np. regionalizm morawski w dawnej Czechosłowacji (a obecnie w Republice Czeskiej), który „ekspłodował” na początku lat 90., a w dziesięć lat później prawie nic po nim nie zostało. Regionalizm bywa niekiedy „indukowany” z zewnątrz – ze strony władz państwowych upatrujących w regionalizmie sposób na poprawę zarządzania gospodarką i rozwój gospodarczy (takie np. były powody animowania regionalizmu w Polsce w latach 90. i samej reformy organizacji terytorialnej kraju z 1999 roku). Regionalizm w danym regionie bywa też niekiedy reakcją lub naśladownictwem tego, co dzieje się w innych regionach kraju i za granicą. Regionalizmy opierające się na aktywności wąskich grup entuzjastów, a przy tym kierujące się naśladownictwem i modą, z natury mają tendencję do niestabilności, nieciągłości działania, a także szybkiego zanikania.

Mówiąc o regionalizmie, należy zaznaczyć, że nie ma wyraźnej granicy między nim a niektórymi innymi zjawiskami. W szczególności nie ma wyraźnej różnicy między regionalizmem, zwanym etnicznym lub etnoregionalizmem, a nacjonalizmem⁶. Teoretycznie, ten pierwszy „zadawała” się wyróżnianiem regionu w obrębie państwa, nie dążąc do oderwania się, co jest celem nacjonalizmu politycznego. Praktycznie jednak nie zawsze można odróżnić oba typy ruchów politycznych, tym bardziej, jeśli ze względów taktycznych nacjonalizm przybiera formę regionalizmu lub gdy ruch regionalny, mimo woli, uruchamia czy wzmacnia procesy rozpadu państwa. To ostatnie miało miejsce w dawnym ZSRR, dawnej Jugosławii czy Czechosłowacji.

Regionalizm (etnoregionalizm) bywa niekiedy postrzegany jako stadium pośrednie między ruchami etnicznymi (ruchami mniejszości etnicznych), dążącymi do równouprawnienia w danym państwie w sferze społeczno-ekonomicznej, a politycznymi ruchami grup narodowościowych, dążącymi do zaznaczenia swojej podmiotowości w państwie lub ewentualnej secesji z państwa⁷.

Aby zrozumieć zróżnicowaną naturę i dynamikę regionalizmu we współczesnej Europie, trzeba przede wszystkim poznać obecne i przeszłe czynniki warunkujące powstanie odręb-

⁶ Brytyjski badacz regionalizmów i nacjonalizmów, Michael Keating, wręcz twierdzi, że nie ma zasadniczej różnicy między oboma zjawiskami i nazywa je jednym mianem – nacjonalizm. Uważa przy tym, że tradycyjnie przypisywana nacjonalizmowi cecha – dążenie do utworzenia własnego państwa, nie jest aktualna dzisiaj i mogą istnieć nacjonalizmy nie dążące do secesji z istniejącego państwa. Autor ten zdaje sobie jednak sprawę, że jego definicja nacjonalizmu i niedostrzeżenie różnicy między regionalizmem a nacjonalizmem, są raczej nietypowe w środowisku naukowym i proponuje kompromisowy termin „nacjonalizm regionalny” (*regional nationalism*), w odniesieniu do zjawisk, gdzie indziej nazywanych regionalizmem. (Keating 1996, s. 53-54).

⁷ Taką interpretację etnoregionalizmu prezentuje np. izraelski badacz Oren Yiftachel (Yiftachel 2000 s. 151).

ności regionalnych, takie jak czynniki polityczne, ekonomiczne, geograficzne, kulturowe (religijne, językowe itd.), administracyjne, na bazie których pojawiają się ruchy regionalne. Dlatego też w niniejszym artykule rozdział drugi analizuje ogólnie warunki powstawania regionalizmów. Natomiast rozdział trzeci zawiera omówienie ogólnej charakterystyki regionalizmu we współczesnej Europie.

Regionalizm, jak już było stwierdzone, jest zjawiskiem zróżnicowanym i bogatym. Dlatego też nie sposób w jednej pracy o ograniczonych rozmiarach z jednakową szczegółowością i kompetencją omówić wszystkie aspekty tego zjawiska, a do tego we wszystkich regionach europejskich. Z tego też powodu praca koncentruje się na niektórych aspektach regionalizmu, zwłaszcza na aspekcie politycznym i kulturowym, konkretnie na wybranych zagadnieniach aspektu kulturowego.

Regiony – baza regionalizmu

Zgodnie z przedstawioną wyżej definicją, regionalizm jest ruchem społecznym, którego celem jest zachowanie lub poprawa miejsca danego regionu wśród innych regionów danego państwa lub w szerszym układzie międzynarodowym oraz demonstrowanie regionalnej specyfiki. Jako taki, regionalizm jest świadomą działalnością ludzi kierujących się określonymi interesami, wynikającymi z hierarchii wartości, obyczajów, wyobrażeń, warunków życiowych, cech kulturowych – ludzi kierujących się emocjami i dysponujących określonym potencjałem politycznym, ekonomicznym, intelektualnym, demograficznym itd. Z kolei owe interesy, emocje i potencjały wynikają z sytuacji obecnej i historii regionu, do którego dany regionalizm (ruch regionalny) się odnosi. Innymi słowy, sytuacja regionu jest obiektywną bazą lub glebą, na której pojawia się (wyrasta) subiektywny ruch regionalny. Jakkolwiek obiektywna sytuacja regionu w znacznym stopniu określa kształt subiektywnej działalności ludzi zaangażowanych w ruch regionalny, związek między tymi dwoma elementami nie jest mechaniczny. Jest jednak na tyle istotny, że przed przystąpieniem do analizy samego zjawiska regionalizmu, należy omówić obiektywne uwarunkowania regionalizmu, czyli regiony.

Słowo „region” jest pochodzenia łacińskiego (od łacińskiego: *regio*). Łacińskie *regio* oznaczało „kierunek”, „kierowanie”, „rządzenie”, „władza”, a także „zakreślony obszar”, „obszar”. Dla naszych rozważań etymologia słowa „region” nie ma większego znaczenia. Wystarczy przyjąć, że współcześnie termin „region” w naukach geograficznych oznacza wyznaczony na podstawie jakichś kryteriów obszar. Ponieważ kryteriów wydzielenia regionów jest wiele, wiele jest też możliwych typów regionów⁸. Nie wszystkie jednak typy regionów mogą być w jednakowym stopniu podłożem regionalizmu, dlatego też nie wszystkie typy regionów są jednakowo istotne z punktu widzenia analizowanej tu problematyki. Przykładowo, z definicji bazą regionalizmu nie mogą być obszary bezludne, niezależnie od tego, że mogą być interesujące z punktu widzenia geografii fizycznej czy nawet ekonomicz-

⁸ Na temat definicji i typów regionów porównaj klasyczną, w polskich studiach regionalnych, pracę Kazimierza Dziewońskiego (Dziewoński 1967). Omówienie najrozmaitszych definicji regionu w polskiej literaturze przynoszą m.in. artykuły Wojciecha Janickiego i Kamili Łucjan (Janicki, Łucjan 2009 s. 109, 110) i Zbigniewa Rykła (Rykiel 2012 s. 15-30).

nej lub politycznej (jako np. potencjalne obszary eksploatacji bogactw naturalnych czy kierunki ekspansji politycznej).

Typy regionów, istotne z punktu widzenia regionalizmu, są następujące:

- regiony fizyczno-geograficzne;
- regiony ekonomiczne;
- regiony kulturowe;
- regiony historyczne;
- regiony administracyjne⁹.

To, czy w danym regionie istnieją sprzyjające warunki do powstania ruchu regionalistycznego, i jakie mogą być ewentualne postulaty takiego ruchu, w dużym stopniu zależy od stopnia identyfikowania się ludności regionu z tymże regionem, a to z kolei zależy od nakładania się powyższych kryteriów – czy dany region jest wydzielony tylko z jednego punktu widzenia, czy z wielu.

Regiony fizyczno-geograficzne

Regiony fizyczno-geograficzne (oczywiście te zamieszkane) są o tyle istotne, że tworzą warunki życia ludzi, a tym samym – wpływają na ich interesy ekonomiczne, obyczaje oraz na kontakty między ludźmi, migracje, przepływy informacji i wzorców kulturowych, na percepcję otaczającego świata itd.

Spośród regionów fizyczno-geograficznych szczególnie istotne są te regiony, które oddzielone są od otoczenia wyraźnymi barierami, utrudniającymi komunikację. Są to przede wszystkim wyspy, obszary leżące z dala od głównego terytorium państwa, obszary oddzielone od reszty kraju trudnymi do przebycia górami, rzekami, lasami, bagnami itd. Ludność takich regionów, wskutek izolacji i specyficznych warunków życia, zwykle wykształca specyficzne cechy kulturowe, np. własny język lub dialekt, charakterystyczne tylko dla tego regionu obyczaje, poczucie tożsamości własnej społeczności, a przy tym poczucie obcości w stosunku do mieszkańców innych regionów itd. Cechy te, jeśli dana ludność uzna je za wartościowe i godne zachowania czy demonstrowania, mogą stać się bazą ruchu regionalnego.

Cechy fizyczne regionów, takie jak bogactwa naturalne, jakość gleb, klimat, dostęp do morza lub jego brak itp., wpływają też na sytuację ekonomiczną regionów, a pośrednio na ekonomiczne interesy regionów i na regionalizmy ekonomiczne.

Regiony ekonomiczne

Interesy ekonomiczne, jak mało które, potrafią mobilizować ludzi do działania, a tym samym mogą być bazą ruchów regionalnych. Dlatego też regiony ekonomiczne są szczególnie ważne w badaniach regionalizmu.

⁹ Podobną opinię prezentuje M. Koter, omawiając czynniki tworzące regiony geograficzno-historyczne. Według niego są to następujące czynniki: fizyczno-geograficzne, historyczne, etniczne, religijne, kulturowe, osadniczo-komunikacyjne, społeczno-ekonomiczne i administracyjne (Koter 1995, s. 10 i nast.).

Geografia ekonomiczna wyróżnia, najogólniej, dwa typy regionów ekonomicznych:

- 1) regiony strefowe (zwane inaczej jednorodnymi),
- 2) regiony węzłowe.

Te pierwsze, to obszary jednorodne pod względem pewnej cechy ekonomicznej. Mogą to być np. obszary rolnicze, przemysłowe, turystyczne itp. Oczywiście, jednorodność takich obszarów jest zawsze względna, gdyż we współczesnych warunkach, zwłaszcza europejskich, trudno jest znaleźć jakiś większy obszar jednolity gospodarczo. Tym nie mniej można mówić o obszarach (regionach) zdominowanych przez jakąś gałąź gospodarki.

Natomiast region węzłowy – to taki obszar, który jest wewnętrznie zintegrowany powiązaniem ekonomicznymi, transportowymi, dojazdami do pracy itp. Region taki składa się z węzła centralnego w postaci dużego miasta (lub zespołu miast) – centrum komunikacyjnego, gospodarczego, kulturalnego itp., oraz powiązanych z nim i ciężących ku niemu obszarów otaczających.

Z punktu widzenia regionalizmu istotne jest czy takie regiony potrafią wytwarzać wspólne interesy ekonomiczne (poczucie wspólnoty interesów znacznej części mieszkańców regionu) oraz czy potrafią wykreować działaczy ruchu regionalnego.

Z tego względu szczególną rolę odgrywa inny podział regionów ekonomicznych (nakładający się na poprzedni), a mianowicie - na regiony o przeciętnej sytuacji ekonomicznej w danym kraju i regiony o skrajnej sytuacji ekonomicznej: bardzo bogate i bardzo biedne w stosunku do reszty kraju. Regiony o skrajnej sytuacji ekonomicznej tworzą szczególnie sprzyjające warunki dla powstania ruchów regionalnych na podłożu ekonomicznym.

W regionach bardzo biednych, a nie uzyskujących żadnej znaczącej pomocy ze strony reszty państwa, łatwo może pojawić się frustracja, poczucie krzywdy i przekonanie, że za trudną sytuację mieszkańców regionu odpowiadają czynniki zewnętrzne wobec regionu, w tym przede wszystkim polityka państwa. W takich warunkach łatwo może narodzić się idea, że sytuacja mieszkańców regionu może się poprawić, jeśli region uzyska większą samodzielność gospodarczą (ruch regionalistyczny) lub nawet niepodległość (ruch nacjonalistyczny/ niepodległościowy). Jeśli przy tym jest to region jednolity gospodarczo (tzn. region strefowy wg powyższej klasyfikacji), co oznacza, że mieszkańcy regionu trudnią się tymi samymi zajęciami i odczuwają te same problemy, to tym łatwiej o poczucie wspólnoty interesów mieszkańców regionu i pojawienie się regionalizmu ekonomicznego na takim obszarze.

Sprawa się komplikuje, gdy obszar o gorszych warunkach życiowych korzysta z pomocy państwa lub zyskuje dzięki kontaktom z resztą kraju, a jego mieszkańcy, a przynajmniej ci aktywni politycznie, nie wierzą, żeby oddzielenie się lub większa samodzielność regionu, w stosunku do reszty państwa, mogły poprawić sytuację gospodarczą tegoż regionu. Regiony uboższe, a korzystające z pomocy władz centralnych, są zwykle zainteresowane w utrzymaniu jednolitości organizmu gospodarczego i, tym samym, politycznego państwa. Może wówczas pojawić się też rodzaj kompleksu niższości, chęci upodobnienia się do „wzorca ogólnonarodowego” i unikania demonstrowania regionalnej specyfiki, nawet jeśli jest ona bogata.¹⁰

¹⁰ Taka sytuacja jest np. w Sardynii, gdzie kulturowe (w tym językowe), geograficzne i historyczne czynniki wyodrębniające ten region są tłumione przez kompleks niższości w stosunku do (reszty) Włoch. Prowadzi to do zmagania się

Nastroje niechętnie władzom centralnym państwa mogą pojawić się też w regionach bogatych, jeśli mieszkańcy takich regionów uważają, że ich sytuacja mogłaby być jeszcze lepsza, gdyby nie musiały „łożyć” na regiony biedniejsze. Takie poczucie „łożenia” pojawia się zwykle wtedy, gdy władze centralne państwa prowadzą politykę redystrybucji środków na rzecz regionów słabiej rozwiniętych czy też przeżywających trudności gospodarcze, np. w ramach polityki regionalnej.

Wysoki poziom rozwoju regionu i zamożność jego mieszkańców wpływają też na ich samoocenę i stosunek do innych regionów kraju i ich mieszkańców. Samoocena jest w takich warunkach wysoka – mieszkańcy regionu skłonni są przypisywać sobie takie cechy, jak pracowitość, zaradność, oszczędność, wyższy poziom kultury, nowoczesności, a w specyficznych warunkach europejskich peryferii – również „europejskości” itd., natomiast mieszkańcom innych, zwłaszcza ubogich, regionów przypisują lenistwo, niezaradność, skłonności do anarchii i bałaganu, niższy poziom kultury, zacofanie, „azjatyckość”/„afrykańskość” itd. Taka ocena siebie i innych wywołuje poczucie dumy u mieszkańców bogatszych regionów, chęć dystansowania się od innych regionów i podkreślania swojej wyższości i odrębności. Jest to doskonałe podłoże dla ruchów regionalistycznych, nie tylko o charakterze ekonomicznym. Ludność mająca wysokie poczucie własnej wartości jest bardziej skłonna zachować swoje cechy niezwiązane bezpośrednio z gospodarką, takie jak regionalne obyczaje, język czy dialekt itp.¹¹

Dla pojawienia się i dynamiki ruchu regionalnego w bogatym regionie ważne znaczenie ma istnienie liderów takiego ruchu. Liderzy tych ruchów zwykle rekrutują się z inteligencji, klas średnich, przedsiębiorców – ogólnie mówiąc ze społeczności miejskiej. Dlatego też pojawieniu się regionalizmu w bogatym regionie sprzyja istnienie silnego ośrodka miejskiego, czyli, stosując powyższe kryteria podziału regionów ekonomicznych, regionalizmowi bogatego regionu sprzyja charakter regionu jako regionu węzłowego.

Analizując czynniki sprzyjające pojawieniu się regionalizmu ekonomicznego, należy też zwrócić uwagę na wpływ oczekiwanej zmiany sytuacji ekonomicznej (np. wpływ odkrycia złóż bogactw mineralnych) regionu, niezależnie od aktualnej sytuacji regionu. Pojawienie się szans poprawy sytuacji ekonomicznej regionu rodzi chęć zachowania jak najwięcej owoców oczekiwanej poprawy dla siebie, a tym samym - chęć zwiększenia samodzielności ekonomicznej regionu¹². Podobne postawy, tzn. dążenie do większej autonomii,

w tym regionie tendencji autonomistycznej (regionalistycznej) z unitaryzmem włoskim, tendencji ochrony i podkreślenia sardyńskiej specyfiki kulturowo-językowej z tendencją do upodobniania się do Włochów i bycia „bardziej włoskimi” od reszty Włochów (por. Mistretta, Garau 2011).

¹¹ Ma to miejsce np. w Katalonii, gdzie silne poczucie wyższości w stosunku do reszty Hiszpanii jest bazą regionalizmu, preradającego się w nacjonalizm. Poczucie to oraz związana z tym chęć zdystansowania się od Hiszpanii i „niełożenia” na nią, jeszcze bardziej rosną w warunkach trudności gospodarczych, ogarniających Hiszpanię. W takich warunkach w roku 2012 po raz pierwszy idea niepodległości uzyskała poparcie większości mieszkańców Katalonii. Porównaj artykuł o znamionym tytule: *Hiszpania się rozpada* (Stasiński 2012).

¹² Przykładem może być Szkocja, gdzie chęć wyłącznego korzystania z ropy i gazu u jej wybrzeży, a konkretnie u wybrzeży Wysp Szetlandzkich, stała się wielkim bodźcem do intensyfikacji regionalizmu (nacjonalizmu) szkockiego, który nie chce dzielić się zyskami z Wielką Brytanią, oraz, paradoksalnie, rodzącego się regionalizmu szetlandzkiego, który nie chce dzielić się zyskami ze Szkocją. Por. artykuł Laurence’a Reeda (Reed 2012) o znamionym tytule: *Free the*

mogą też wynikać z chęci uchronienia się przed oczekiwanymi trudnościami, dotyczącymi inne regiony.

Regiony kulturowe

Regiony kulturowe, inaczej etno-kulturowe, to takie regiony, których mieszkańcy (a przynajmniej ich większość lub znaczna część) odróżniają się jakimiś cechami kulturowymi (etno-kulturowymi) od mieszkańców innych regionów. Cechami tymi mogą być religia (lub obrządek), język (lub dialekt), obyczaje itd.

Różnice etno-kulturowe, w stosunku do innych regionów kraju, mogą zrodzić poczucie inności wobec otoczenia, poczucie odrębnej tożsamości regionu i chęci utrzymania, wzmocnienia lub demonstrowania tej tożsamości. Zakłada się tutaj, że to, co odróżnia dany region od otoczenia (np. język, religia, obyczaje itp.) jest jednocześnie wspólne dla całego danego regionu. Jeśli bowiem jakiś obszar jest wewnątrznie zróżnicowany etno-kulturowo, to trudno w nim o powstanie poczucia wspólnej tożsamości i tym samym – ruchu etno-regionalnego.

Mówiąc o etno-kulturowych cechach, odróżniających jakiś obszar od reszty kraju, należy podkreślić, że nie zawsze cechy te stają się podstawą, na której pojawia się poczucie odrębności i ruch regionalny. Dla pojawienia się ruchu regionalnego na podłożu cech etno-kulturowych niezbędne jest, by cechy te były uważane za istotne i pozytywne, tj. godne zachowania i demonstrowania. Jeśli jakaś cecha, odróżniająca mieszkańców regionu od innych regionów czy reszty kraju, jest uważana za nieistotną, a tym bardziej za wstydliwą (np. znamionującą zacofanie), to mieszkańcy regionu bardziej będą skłonni pozbyć się jej i upodobnić do reszty kraju, niż ją zachować i eksponować. Dotyczyć to może, w szczególności, takich cech, jak język czy obyczaje i architektura. To, czy dany sposób mówienia (dana mowa) uznany jest za osobny język, który należy zachować, czy za gwara, która świadczy o zacofaniu tych, którzy się nią posługują, zależy przede wszystkim od świadomości użytkowników danej mowy, a nie od cech ściśle lingwistycznych tej mowy. Znane są przypadki, gdzie ta sama mowa w jednych regionach uważana jest za dialekt jakiegoś języka i nie cieszy się szacunkiem nawet tych, którzy się nią posługują, natomiast w innych regionach uznawana jest za osobny język, cieszy się szacunkiem jej użytkowników, którzy starają się o jej zachowanie, rozwój, o awans jej statusu (np. o wprowadzenie do szkolnictwa, administracji itd.). Różnice w nastawieniu do danej mowy mogą występować nawet wewnątrz tego samego regionu, pomiędzy różnymi grupami ludności. Ciekawe, że niekiedy dana mowa cieszy się większym prestiżem u tych, którzy się nią nie posługują, niż u tych, dla których jest mową ojczystą. Stąd też wynikają niekiedy pozornie paradoksalne zjawiska, kiedy w ruchu na rzecz zachowania regionalnego języka zaangażowani są bardziej ci, dla których nie jest to język ojczysty, niż ci, którzy się nim posługują na co dzień¹³.

To, czy dana cecha kulturowa będzie oceniana pozytywnie przez jej nosicieli, zależy przede wszystkim od samooceny tychże nosicieli. A samoocena ta, jak było stwierdzone

Shetlands! Independence for Scotland? Why stop there? (Uwolnić Szetlandy! Niepodległość dla Szkocji? Dlaczego zatrzymać się na tym?).

¹³ Taka sytuacja występuje np. w Bretanii i ruchu na rzecz zachowania języka bretońskiego, por. Dołowy-Rybińska 2011.

wcześniej, zależy od wielu czynników, w tym głównie od poziomu rozwoju regionu, struktury społeczno-zawodowej i wykształcenia ludności itd. Ludność zamożna, miejska i lepiej wykształcona zazwyczaj ma wyższą samoocenę, a tym samym przywiązuje większą wagę do zachowania cech odróżniających ją od innych regionów. Odmiennie zachowuje się ludność uboższa, chłopska i słabiej wykształcona. Nawet jeśli jest przywiązana do jakichś swoich cech kulturowych, to zazwyczaj nie stara się ich eksponować, czynić z nich sprawy publicznej i politycznej, a tym samym – jest mniej skłonna do uczestnictwa w ruchach regionalnych.

Stosunek do cech kulturowych wyróżniających region może zmieniać się w czasie wraz ze zmianami w sytuacji ekonomicznej regionu czy zmianami cech społeczno-zawodowych jego ludności. Zmiany te mogą sprawić, że cechy regionu, dotąd uważane za nieistotne lub nawet wstydlive, nabierają wartości i inspirują do działań na rzecz ich obrony czy demonstrowania. Nie bez znaczenia jest tu ogólna atmosfera w stosunku do odmienności kulturowych w danym państwie czy nawet w szerszym układzie międzynarodowym, jak również „mody” – np. mody na różnorodność, oryginalność, autentyczność itp.

Regiony historyczne

Region historyczny to taki obszar, który w przeszłości miał wspólną historię, a przy tym różną od historii reszty kraju, do którego obecnie należy. W szczególności jest to obszar, który stanowił w przeszłości część lub całość jakiegoś organizmu państwowego – np. suwerennego państwa, autonomicznej prowincji, regionu administracyjnego itp.

Znaczenie regionów historycznych dla współczesnych procesów regionalizmu polega na tym, że pamięć o przeszłości może inspirować współczesne zachowania ludności takiego obszaru, np. dążenie do odzyskania dawnej pozycji lub chociażby jej części, poczucie wspólnoty mieszkańców regionu czy chęć „pochwalenia się” własną, odrębną historią. Przynależność do tego samego organizmu państwowego wytwarza też wspólne cechy obiektywne ludności takiego obszaru, takie jak wspólny (podobny) język czy dialekt, wspólne obyczaje, mentalność czy podobna sytuacja ekonomiczna regionu. Dawne, historyczne organizmy państwowe pozostawiały też materialne ślady swojego istnienia, jak pałace królewskie czy książęce, budynki rządowe czy administracyjne, pomniki dawnych władców, drogi, porty i inne budowle, swoim istnieniem, a czasem i odmienną architekturą, przypominające o przeszłości i fizycznie integrujące dany obszar. Ślady mogą dotyczyć też sfery ustrojowej, prawnej (np. odrębne prawo w takiej czy innej dziedzinie).

Oczywiście, każdy obszar w Europie (i nie tylko tu) w przeszłości należał do wielu rozmaitych organizmów państwowych, które pojawiały się i znikwały, których granice się przesuwały. Dlatego też nie można mówić o jakichś jednoznacznie określonych regionach historycznych. Każde miejsce na mapie należy jednocześnie do wielu – wcześniejszych i późniejszych – regionów historycznych. Dwa miejsca (np. dwa miasta) mogą raz należeć do tego samego regionu historycznego, a innym razem do różnych. W związku z tym ważne jest, czy istniejące w przeszłości organizmy państwowe zostawiły jakiś ślad, a jeśli tak, to jak mocny. Siła śladów regionów historycznych zależy, uogólniając, od kilku czynników:

- 1) Statusu danego historycznego organizmu państwowego – im wyższy status, tym większa siła oddziaływania. Z tego punktu widzenia dawne suwerenne państwa, królestwa czy republiki silniej oddziałują niż pół-samodzielne prowincje autonomiczne, księstwa czy hrabstwa, a te z kolei – bardziej niż niesamodzielne jednostki podziału administracyjnego (np. dawne województwa, okręgi itp.). Ze statusem ściśle wiąże się prestiż – bardziej na wyobraźnię oddziałują te dawne organizmy państwowe, które miały duże osiągnięcia (mierzone współczesną skalą), niż te, które miały tylko skromne sukcesy. Oczywiście, ocena dawnych osiągnięć też się zmienia.
- 2) Długości czasu istnienia dawnego organizmu państwowego – im dłuższy był to okres, tym bardziej „wrył” się w pamięć oraz materialną i społeczną rzeczywistość współczesności.
- 3) Odległości czasowej między zniknięciem danego organizmu państwowego a współczesnością – im więcej czasu upłynęło, tym mniejsze ślady pozostały. Zależności tej nie należy jednak traktować mechanicznie, gdyż czasami następuje „przypomnienie” dawno zakończonej historii i pojawienie się ruchu regionalistycznego, a nawet narodowego, nawiązującego do odległych dziejów i mitologizacja historii.¹⁴ Takie „przypomnienie historii” następuje wówczas, gdy inne czynniki, niż tylko pamięć historyczna, sprawiają, że w danej społeczności pojawia się świadomość wspólnoty i chęć jej wzmocnienia oraz „uprawomocnienia”. Wtedy powstaje „zapotrzebowanie na historię” i odkrywanie zapomnianych bądź eksponowanie ignorowanych dziejów danego kraju czy regionu.
- 4) Stosunku współczesnych mieszkańców do dawnej historii, a to z kolei zależy od tego, czy współczesna ludność jest rodzima czy napływowa, a jeśli napływowa, to czy napłynęła niedawno czy już „zapuściła korzenie”, od tego czy dany historyczny organizm państwowy uważa za „swój” czy „obcy”. Przykładowo, w Polsce nie ma ruchów regionalnych odwołujących się do Królestwa Kongresowego czy Księstwa Poznańskiego z okresu zaborów, choć regionalizm wielkopolski w znacznej mierze bazuje na cechach regionu, ukształtowanych w okresie zaborowym. Istnieje pewna identyfikacja z Galicją, ale tylko dzięki temu, że jako region autonomiczny Monarchii Austriackiej jest w pewnym stopniu uznawana za „swoją” przez jej ówczesnych i dzisiejszych mieszkańców. Należy jednak zauważyć, że stosunek do przeszłości może się zmieniać – może np. następować „oswajanie się z przeszłością”, a nawet „zawłaszczenie” przeszłości przez ludność napływową, chcącą poczuć się „u siebie” na nowej ziemi. Na tej bazie może pojawić się ruch regionalny, jak np. w Polsce na Warmii i Mazurach czy Dolnym Śląsku.

W tym kontekście warto wspomnieć o braku etno-regionalizmu mazowieckiego, mimo istnienia w przeszłości państwowości mazowieckiej (Księstwo Mazowieckie przed jego inkorporacją do Polski). Przeszłość ta uległa zapomnieniu, nie stała się inspiracją dla rodzi-

¹⁴ Cechą takich „przypomnianych”, zmitologizowanych krajów i regionów jest ich „oderwanie” od terytorium – trudność w określeniu ich granic w przestrzeni fizycznej, co daje możliwość najrozmaitszych interpretacji ich zasięgów terytorialnych. Szczególny problem pojawia się, gdy na tym samym obszarze istnieje więcej ruchów regionalistycznych lub narodowych, odwołujących się do mitologicznej przeszłości i roszcujących pretensje do tego samego terytorium. O problemie ruchów narodowych, odwołujących się do mitycznych państw (nazwanych „pan-państwami”), pisze Roman Matykowski (Matykowski 2009). W Polsce znany jest też przypadek regionalizmu (czy quasi-regionalizmu), wyrastającego z mitu austriackiej Galicji, (por. Kubicki 2012).

mych mieszkańców, a tym bardziej – dla napływowej ludności, która zdominowała główny ośrodek Mazowsza – Warszawę. Co więcej, wykształcone w przeszłości cechy mazowieckie, jak np. dialekt z charakterystycznym mazurem, stały się bardziej powodem do zażenowania dla ich nosicieli i wysmiewania przez innych, niż dumy. Wykształceniu się regionalizmu mazowieckiego zaszkodziła polska idea narodowa, która sprawiła, że niezgodne z polskim kanonem narodowym elementy historii państwowości mazowieckiej (np. neutralność Mazowsza w wojnie polsko-krzyżackiej 1410 roku) zostały uznane za obce lub nieistotne i zapomniane. Również ulokowanie stolicy Polski w stolicy Mazowsza „ucięło głowę” ewentualnemu regionalizmowi mazowieckiemu.

Jak widać, historia „oferuje” najrozmaitsze pod względem zasięgu geograficznego i siły oddziaływania regiony historyczne. Jedne z nich są istotną inspiracją współczesnych ruchów regionalistycznych czy nacjonalistycznych, inne są słabo zauważalne, a jeszcze inne – wcale.

Regiony administracyjne

Regiony administracyjne (województwa, prowincje, regiony, landy¹⁵, obwody etc.), istniejące współcześnie, różnią się pod dwoma względami od wszystkich wyżej omówionych typów regionów: po pierwsze, mają wyraźnie określone granice (spośród wcześniej wymienionych regionów jedynie wyspy, jako regiony przyrodnicze, można uznać za mające wyraźnie określone granice), po drugie, dysponują władzami i instytucjami.

Istnienie wyraźnie określonych granic ułatwia jednoznaczny identyfikację mieszkańców z regionem, co jest warunkiem wszelkich ruchów regionalnych. Z kolei, istnienie władz i instytucji – stwarza organizacyjne, finansowe, kadrowe i inne możliwości kreowania i propagowania tożsamości regionalnej. Na ile władze regionalne przyczyniają się do powstania czy umocnienia się regionalizmu zależy, z jednej strony, od ich możliwości (wynikających ze statusu regionu w państwie, jego wielkości, sytuacji ekonomicznej itd.), a z drugiej strony, od ich chęci (na ile władze regionalne uznają za swoją misję zachowanie czy umacnianie odrębności regionu względem reszty kraju). Największe możliwości wspierania regionalizmu mają oczywiście władze regionów o wysokim statusie w ramach państwa, tzn. władze jednostek składowych państw federalnych (stanów, landów, republik) i regionów autonomicznych. Z kolei największymi chęciami wykazują się władze w jakiś sposób związane z danym regionem, np. poprzez wybieranie przez mieszkańców regionu (a nie mianowanie przez władze centralne) i mające emocjonalny związek z regionem.

Mówiąc o znaczeniu władz regionalnych, należy podkreślić, że już samo istnienie władz i aparatu biurokratycznego powoduje, że tworzy się grupa społeczno-zawodowa zainteresowana istnieniem danego regionu jako jednostki administracyjnej (a może i politycznej), grupa reprezentująca interesy regionu lub też przedstawiająca interesy własne jako interesy

¹⁵ Teoretycznie niemieckie czy austriackie landy nie są jednostkami administracyjnymi, lecz formą państwowości, lecz biorąc pod uwagę ich dzisiejszy kształt terytorialny oraz sposób ich tworzenia po II wojnie światowej – odgórnie i pod presją mocarstw okupujących – praktycznie nie ma zasadniczej różnicy między landami a jednostkami administracyjnymi.

regionu. W pewnych sytuacjach ta właśnie grupa społeczno-zawodowa staje się liderem ruchu regionalistycznego.

Odpowiednio długie istnienie regionu administracyjnego powoduje identyfikację z nim, która może przetrwać likwidację regionu i dać o sobie znać w postaci dążenia do odtworzenia takiego regionu¹⁶.

Nakładanie się kryteriów wydzielenia regionów – regiony jedno- i wielowymiarowe

Na podstawie wszystkich wymienionych kryteriów można w każdym kraju wyróżnić wiele regionów – wzajemnie nachodzące na siebie, jeśli chodzi o terytorium, konkurujące o „względy” mieszkańców i aktywistów regionalnych. Ta sama miejscowość może jednocześnie należeć do wielu regionów o różnym kształcie terytorialnym – innym pod względem ekonomicznym, innym pod względem kulturowym, innym pod względem historycznym itd. Wynikająca stąd wielość przynależności regionalnych tego samego obszaru (miejscowości) osłabia identyfikację mieszkańców z każdym z tych regionów. Jeśli natomiast kryteria nakładają się, tzn. jakiś obszar jest regionem z kilku punktów widzenia („wielokryteriowym”) – np. regionem historycznym, językowym, ekonomicznym i administracyjnym – to stopień jego odrębności od reszty kraju będzie wysoki i tym samym – wysokie będzie prawdopodobieństwo pojawienia się ruchu regionalistycznego.

W Europie Zachodniej przykładami regionów wielokryteriowych są: Flandria w Belgii, Katalonia w Hiszpanii czy Szkocja w Wielkiej Brytanii. Flandria jest jednocześnie regionem językowym (język flamandzki w odróżnieniu od francuskiego w pozostałej części Belgii), ekonomicznym (dawniej uboższy, a obecnie bogatszy region, „dokładający się” do biedniejszej Walonii), administracyjnym (część składowa federacji, jaką jest od 1993 Belgia) i historycznym (w sensie poczucia wspólnoty losów i pamięci mieszkańców regionu). Katalonia jest również regionem językowym (język kataloński, jakkolwiek zbliżony do hiszpańskiego, uważany jest przez Katalończyków za samodzielny język, przy tym będący ważnym symbolem tożsamości Katalończyków), ekonomicznym (jeden z najbogatszych regionów Hiszpanii, również „dokładający się” do reszty kraju), historycznym (odrębna państwowość w dawnych wiekach, autonomia w latach 30., szczególne doświadczenia historyczne i związana z tym pamięć) i administracyjnym (region autonomiczny o szerokich uprawnieniach). Szkocja jest przede wszystkim regionem historycznym (długie wieki własnej państwowości), od niedawna (od 1999 roku) jest regionem administracyjnym (wyposażonym w szeroką autonomię), ekonomicznym (zasoby ropy naftowej u wybrzeży, czyniące Szkocję regionem potencjalnie bogatym) i kulturowym (poczucie odrębnej, szkockiej tożsamości kulturowej, w tym również, choć w mniejszym stopniu niż w przypadku Flandrii czy Katalonii, poczucie

¹⁶ Z taką sytuacją mamy do czynienia w Polsce, gdzie podział na województwa sprzed 1975 przetrwał w świadomości mieszkańców w powiązaniach funkcjonalnych i został niemal w całości odtworzony w 1999 roku. Przykładem takiego odtworzonego województwa jest łódzkie, gdzie, jak zauważa Marek Sobczyński, przy tworzeniu województwa w 1999 roku „nie odnotowano [...] istotnych protestów w związku z podjętymi decyzjami, chociaż protesty takie odnotowano w odniesieniu do wewnętrznych podziałów województwa na powiaty, a nawet późniejsze ich korekty.”, (Sobczyński 2012, s. 193).

odrębności językowej, bazujące na języku szkockim *gaelic* i na szkockim wariantcie języka angielskiego).

Tożsamość regionalna jako forma tożsamości terytorialnej

Jak było wcześniej stwierdzone, dla pojawienia się regionalizmu (ruchu regionalistycznego) na danym obszarze konieczne jest poczucie tożsamości regionalnej (utożsamiania się z regionem) jego mieszkańców, które to poczucie wynika z wyżej wymienionych czynników. Należy jednak zaznaczyć, że tożsamość regionalna jest tylko formą szerszego zjawiska – tożsamości terytorialnej¹⁷. Oprócz utożsamiania się z danym regionem, jego mieszkańcy utożsamiają się też z innymi poziomami terytorialnymi – z miejscowością zamieszkania i jej najbliższą okolicą, z różnymi innymi regionami (np. regionami swojego pochodzenia, mniejszymi obszarami wchodzącymi w skład danego regionu i większymi obszarami zawierającymi dany region), z krajem jako całością, a także z jeszcze większymi obszarami, np. z Europą czy Unią Europejską, grupą krajów czy wreszcie z całym światem. Tożsamość jest, rzecz jasna, cechą indywidualną ludzi. Często jednak na pewnych obszarach, w toku wzajemnych kontaktów mieszkańców i podobnego doświadczenia, kształtuje się pewien dominujący typ identyfikacji (tożsamości) terytorialnej.

Można założyć, że suma wszystkich poziomów identyfikacji (tożsamości) terytorialnej jest jakąś wielkością równą i stałą, a zmienne i nierówne są proporcje podziału tej wielkości pomiędzy poszczególne poziomy. Jeśli uprościmy sytuację i weźmiemy pod uwagę tylko trzy poziomy tożsamości: lokalny, regionalny i krajowy, możemy wyróżnić kilka typów obszarów¹⁸:

- 1) obszary, w których dominuje tożsamość lokalna, ze słabo zaznaczoną lub nieistniejącą tożsamością wyższych szczebli terytorialnych. Jest to przypadek tradycyjnych społeczności wiejskich lub małomiasteczkowych czy też, świadomie izolujących się od otoczenia, niewielkich społeczności (np. sekt religijnych);
- 2) obszary, w których silnemu lub dość silnemu poczuciu tożsamości lokalnej towarzyszy silne poczucie tożsamości ogólnokrajowej i słabe lub żadne poczucie tożsamości regionalnej. Jest to, skądinąd, dość typowy przykład większości terytorium współczesnej Polski;
- 3) obszary z silną tożsamością regionalną i słabą tożsamością ogólnokrajową oraz dość mocną tożsamością lokalną. Są to zwykle państwa z krótką historią państwowości, powstałe z połączenia zróżnicowanych obszarów (regionów). Najlepszym przykładem jest dawna Jugosławia (sprzed rozpadu w 1991 roku), gdzie bardzo często identyfikacja z regionem (republiką w ramach federacji jugosłowiańskiej) była silniejsza, niż identyfikacja z Jugosławią jako całością. Obszary takie spotyka się też w innych miejscach, np. w Hiszpanii (Katalonia, Kraj Basków), Belgii (Flandria), Wielkiej Brytanii (Szkocja) i innych;

¹⁷ A ta z kolei jest jedną z form tożsamości zbiorowych. Obszernie na temat tożsamości zbiorowych, z niewielkimi odniesieniami do tożsamości regionalnych, pisze Z. Bokszański (Bokszański 2008).

¹⁸ Szerzej temat tożsamości terytorialnej, w tym typów regionów z punktu widzenia tożsamości terytorialnej, zobacz Szul 1991, s. 48-58.

- 4) obszary z silną tożsamością regionalną i negatywną identyfikacją z krajem, tzn. obszary pragnące się oderwać od danego państwa. Przykładem może być Kosowo w Jugosławii (a później w Serbii), republiki bałtyckie w dawnym ZSRR i in.;
- 5) obszary z mniej więcej jednakową siłą tożsamości lokalnej, regionalnej i ogólnokrajowej, a jednocześnie z negatywną identyfikacją (nieufnością) wobec otaczającego świata. Jest to szczególnie przypadek Szwajcarii.

Teoretycznie możliwych typów relacji poszczególnych rodzajów tożsamości terytorialnych jest oczywiście więcej, lecz z punktu widzenia rozpatrywanej tu problematyki regionalizmu nie mają one znaczenia. Należy jedynie zaznaczyć, że obok obszarów mających wyraźnie ukształtowaną, dominującą strukturę tożsamości terytorialnej, są też takie, których ludność różni się bardzo w swoich poglądach na to, z jakim terytorium czuje się związana. Są to zwykle obszary wielonarodowościowe i wielokulturowe, z dużym udziałem ludności napływowej.

Niezwykle ważnym zjawiskiem jest zmienność intensywności utożsamiania się ludności z poszczególnymi terytoriami. Szczególnie duże znaczenie ma relacja identyfikacji z regionem i z krajem (państwem) jako całością. Identyfikacja z krajem, początkowo niewielka, może rosnąć z czasem, wraz z sukcesami kraju (w dziedzinie politycznej, ekonomicznej itd.), zwłaszcza w warunkach spokoju społecznego. Odwrotnie, pogorszenie sytuacji kraju jako całości osłabia jego prestiż w oczach jego mieszkańców i zmniejsza identyfikację z nim, aż do całkowitego jej zniknięcia czy nawet pojawienia się negatywnego stosunku do państwa. Taka sytuacja wystąpiła np. w latach 80. w niektórych częściach Jugosławii (takich jak Słowenia czy Chorwacja), kiedy to kryzys gospodarczy i pojawiające się napięcia polityczne spowodowały spadek identyfikowania się z Jugosławią, a nawet odrzucenie samej idei jugosłowiańskiej państwowości.¹⁹ Podobne zjawisko ma obecnie (rok 2012) miejsce w Katalonii, gdzie kryzys gospodarczy Hiszpanii powoduje spadek identyfikacji mieszkańców regionu z Hiszpanią. W takich warunkach rośnie znaczenie tożsamości regionalnej, która może przekształcić się w identyfikację narodową (kiedy dawny region zaczyna być postrzegany jako osobny kraj-naród).

Należy podkreślić, że krajem, z którym ludność mocniej lub słabiej się identyfikuje, może być państwo federalne, powstałe z połączenia mniejszych organizmów państwowych dawnych samodzielnych państw. W takim wypadku utożsamianie się z owymi dawnymi samodzielnymi państwami, a obecnie jednostkami terytorialnymi państwa federalnego, jest przejawem tożsamości regionalnej, a utożsamianie się z federacją jako całością – formą tożsamości ogólnokrajowej. Proces federalizacji, rozumiany jako federowanie się (nawiązywanie sojuszu), jest związany w przekształceniami świadomości – wytwarzaniem się i umacnianiem tożsamości z federacją jako całością.

Mówiąc o różnych typach tożsamości terytorialnej, należy zaznaczyć, że mogą one występować na tym samym obszarze, np. na obszarze tego samego państwa. Możemy mieć

¹⁹ Jak podaje słoweński socjolog, Zdravko Mlinar (Mlinar 1994), załamanie identyfikacji ludności Słowenii z Jugosławią i chęć usamodzielnienia się Słowenii nastąpiły dość nagle, w zasadzie w ciągu dwóch lat 1988-1990; w roku 1991 Słowenia ogłosiła niepodległość.

do czynienia z obszarami, których ludność silnie identyfikuje się z państwem jako całością, obszarami o słabej identyfikacji z państwem i silnej identyfikacji regionalnej, jak i obszarami o silnej identyfikacji regionalnej i negatywnej identyfikacji z krajem. Te pierwsze obszary to rdzeń lub fundament państwa. Są to zwykle obszary stołeczne i „kolebki” państwa (terytoria, gdzie rozpoczął się proces powstawania danego państwa, oczywiście pod warunkiem, że w tym samym czasie nie nastąpiła zmiana struktury narodowościowej takich terytoriów). Innymi słowy, są to obszary „dośrodkowe” państwa. Ten drugi typ – to regiony politycznie peryferyjne – regiony, które akceptują przynależność do państwa, wtedy, gdy to się opłaca lub nie ma szans na zmianę sytuacji. W warunkach osłabienia władzy centralnej i kryzysu państwa regiony takie starają się o uzyskanie lub zwiększenie samodzielności, aż do pełnego uniezależnienia się. Ten trzeci typ – to regiony secesyjne, które starają się uzyskać jak największą samodzielność, a nawet niepodległość, nie czekając na kryzys państwa, same stając się zarzewiem kryzysu. I znów bardzo dobrą ilustracją takiej sytuacji jest dawna Jugosławia. W kraju tym Serbia była obszarem typu pierwszego, bliskie tego typu były Macedonia i Czarnogóra, do obszaru typu drugiego należały Słowenia i Chorwacja, a trzeciego – Kosowo. (Bardziej skomplikowana sytuacja była w Bośni i Hercegowinie). Z kolei w Hiszpanii, rolę obszaru typu pierwszego pełni historyczna Kastylia, drugiego – Katalonia i Kraj Basków, z tym, że w tym ostatnim radykalny nurt ruchu baskijskiego domaga się niepodległości bez względu na koniunkturę.

Z zagadnieniem różnego stosunku poszczególnych obszarów do państwa jako całości wiąże się zagadnienie terytorialnej definicji ojczyzny, czyli to, jakie terytorium mieszkańcy danego obszaru uważają za swoją ojczyznę. Różnica w terytorialnej definicji ojczyzny, a dokładniej – „zachodzenie” na siebie ojczyzn – bywa niekiedy źródłem wielu napięć. Co dla jednych jest wyzwaniem ojczyzny (np. dla Albańczyków kosowskich wyzwalenie Kosowa spod serbskiego panowania), dla innych (Serbów) – jest odrywaniem części ojczyzny.

Tożsamość terytorialna a tożsamość etniczna. Etnoregionalizm

Analizując zjawisko tożsamości terytorialnej, należy zwrócić uwagę na relacje między tożsamością terytorialną a tożsamością etniczną (narodowościową). Te dwie tożsamości mogą być zarówno odrębne, jak i zlewać się w jedno. Jeśli dany obszar zamieszkują dwie (lub więcej) grupy ludności, wyraźnie różniące się cechami etnicznymi (językiem, religią, obyczajami, rasą), a przy tym mające mocne poczucie własnej tożsamości, zamykające się w sobie i przeciwstawiające swoją tożsamość tożsamości innych grup (np. poprzez chęć zachowania swojej odrębności, unikanie kontaktów towarzyskich, a tym bardziej małżeństw mieszanych, negatywny stosunek do innych grup), to wówczas te dwie tożsamości – terytorialna i narodowościowa – są odrębne.

Jeśli jednak różne grupy ludności, mieszkające na danym terytorium, są kulturowo na tyle bliskie, że nie ma między nimi nieprzekraczalnej bariery, następuje stały kontakt, nie ma wyraźnej granicy między tymi społecznościami, wtedy w długim okresie następuje „synteza” takiej ludności – wytworzenie się społeczności w miarę jednolitej pod względem języ-

kowym, obyczajowym, rasowym itd. Wtedy też następuje zlanie się tożsamości terytorialnej z etniczną albo inaczej „etnicyzacja” społeczności terytorialnej. Zjawisko takie można nazwać „etnoregionalizmem”. Etnoregionalizm wymaga od osób utożsamiających się z danym regionem, by owo utożsamianie poparli przyjęciem pewnych wzorców zachowań typowych dla danego regionu – np. posługiwali się regionalnym językiem czy dialektem.

Współcześnie wiele ruchów regionalnych w Europie stoi przed pytaniem: na ile mają odzwierciedlać tożsamość regionalną swoich mieszkańców i ich interesy, niezależnie od etnicznej przynależności tych mieszkańców, a na ile mają być wyrazicielami tendencji etnoregionalnych i promować kulturę i tożsamość jednej grupy etnicznej regionu, asymilując (integrując) pozostałe lub starając się ich pozbyć.

Regionalizm we współczesnej Europie

Europa Zachodnia po II wojnie światowej

Regionalizm, w takim znaczeniu jak zostało to wyżej zdefiniowane, na szerszą skalę pojawia się po drugiej wojnie światowej w krajach Europy Zachodniej. Wcześniej trudno byłoby odróżnić ruchy regionalistyczne od ruchów narodowych. Zasadnicza różnica między tymi ruchami polega na tym, że ruchy regionalistyczne (regionalne) akceptują przynależność danych regionów do państw, których są częścią i tylko starają się o zmianę formy przynależności, o zaakcentowanie swojego istnienia, specyfiki itd. Natomiast ruchy narodowe (nacjonalistyczne) dążą do oderwania regionów od danego państwa i przekształcenia ich w niepodległe państwa lub przyłączenia do innego państwa. W okresie międzywojennym czy w XIX wieku dążenie mieszkańców jakiegoś regionu do zmiany swojego miejsca w państwie, podkreślanie swojej kulturowej czy językowej odrębności itp., na ogół traktowane było jako wyraz tendencji separatystycznych i było zwalczane przez władze tego państwa, tudzież spotykało się z potępieniem ze strony większości mieszkańców tego państwa. Ruchy takie z drugiej strony były często wspierane przez państwa rywalizujące z danym państwem, co tym bardziej nie przysparzało im sympatii.

Polityczna i psychologiczna sytuacja w Europie Zachodniej zmieniła się po II wojnie światowej. Na zmianę tę składało się:

- Osłabienie nastrojów nacjonalistycznych. Negatywne doświadczenia drugiej wojny światowej, ofiar i zbrodni popełnionych w imię idei narodowej, spowodowały w znacznym stopniu dyskredytację ideologii nacjonalistycznych, a wraz z nimi – osłabienie idei bezwzględnej jedności narodu, państwa, kultury i języka. Stworzyło to dogodniejsze warunki do wyrażania kulturowej i językowej specyfiki regionów.
- Stabilizacja międzynarodowej sytuacji politycznej. Nie bez znaczenia był tu proces integracji europejskiej w Europie Zachodniej i rywalizacja z „blokiem komunistycznym”. Zmalało niemal do zera niebezpieczeństwo zajęcia części czy całości terytorium jednego państwa zachodnioeuropejskiego przez państwo sąsiednie. Tym samym – zmniejszyła się groźba, że ruch regionalistyczny w jakimś państwie zostanie wykorzystany przez

inne państwo do zajęcia części jego terytorium bądź do jego destabilizacji. Dzięki temu ruchy regionalistyczne spotykały się z mniej niechętnym (a bardziej obojętnym) stosunkiem rządów i większości społeczeństw.

- Osłabienie ideologii modernizmu (nowoczesności). Było to również efektem krytycznego przemyslenia narzucania jednolitego modelu politycznego, kulturowego, językowego i administracyjnego w państwach zachodnioeuropejskich i ich koloniach. W miejsce „modernizmu” zaczął się pojawiać „postmodernizm” („ponowoczesność”), dopuszczający większe zróżnicowanie kulturowe i językowe społeczeństwa, a tym samym - bardziej życzliwy w stosunku do ruchów regionalistycznych²⁰.
- Umocnienie demokracji i praw człowieka. Spowodowało to większe uwrażliwienie na prawa mniejszości, w tym grup etnicznych i regionalnych, również w dziedzinie kultury i samorządności terytorialnej.
- Społeczeństwo masowe. Czynniki ekonomiczne związane z prawami rynku (jak większa opłacalność produkcji w wielkiej skali, większa korzyść uczenia się i przekazywania dzieciom bardziej „opłacalnych” języków większości niż języków mniejszości narodowych lub grup regionalnych, rozwój środków masowego przekazu itp.) powodowały, że postępowało samoczynne ujednolicanie kulturowo-językowe społeczeństw, postępował zanik regionalnych kultur, języków (dialektów), tradycji oraz świadomości odrębności. W tych warunkach rządy i grupy, stanowiące większość społeczeństw, stały się bardziej wspaniąłomyślnie w stosunku do zagrożonych kultur regionalnych i reprezentujących je ruchów regionalistycznych. Co więcej, procesy uniformizacji znacznie wzmocniły zapotrzebowanie na różnorodność, co stworzyło tym bardziej sprzyjające warunki dla eksponowania regionalnej specyfiki.
- Decentralizacja władzy państwowej. W nowych warunkach politycznych, społecznych i ekonomicznych model scentralizowanego państwa, z wszechpotężnym rządem centralnym, stawał się anachroniczny i coraz mniej sprawny. Rosła potrzeba decentralizacji, co stwarzało dogodniejsze warunki oraz argumenty dla regionalizacji ekonomicznej. W kierunku decentralizacji i regionalizacji oddziaływała też Unia Europejska, stymulując i finansując programy współpracy międzyregionalnej, zachęcając do decentralizacji w ramach swojej polityki regionalnej itp. Najbardziej znamiennym symbolem tego kierunku myślenia była idea „Europy regionów”, która miała uzupełnić lub zastąpić ideę „Europy państw narodowych”. Stymulatorem regionalizmu były też inne organizacje ogólnoeuropejskie, zwłaszcza Rada Europy.

Ujmując zagadnienie przyczyn regionalizmu w Europie Zachodniej po drugiej wojnie światowej w formie syntetycznej, można powiedzieć, że nałożyły się wówczas dwie tendencje: stara tendencja w postaci opozycji centrum – peryferie (w dziedzinie politycznej

²⁰ Jak zauważa izraelska badaczka, Rebecca Kook, w drugiej połowie lat 70., w krajach zachodnich, zarówno w głoszonej ideologii, jak i w teoriach naukowych, doszło do przewartościowania pojęć. Miejsce „budowania narodu” i „integracji” jako wartości pozytywne, zakładających uniformizację kulturową i potępiających „prowincjonalizm” i „trybalizm” jako zjawiska negatywne i szkodliwe dla budowy narodu i nowoczesności, zajęła „tożsamość”, „wielokulturowość” i „zróżnicowanie” jako wartości pozytywne. (Kook 2000, s. 60). Regionalizm wpisuje się w tę ewolucję intelektualną.

i gospodarczej) i nowa tendencja w postaci decentralizacji państw, spowodowanej względami sprawności zarządzania.²¹

Oprócz powyższych, powszechnie spotykanych (choć w różnych krajach w różnym natężeniu) w Europie Zachodniej nowych uwarunkowań politycznych i psychologicznych, występowały jeszcze uwarunkowania specyficzne dla poszczególnych krajów i poszczególnych okresów.

I tak, specyficzną cechą Republiki Federalnej Niemiec i Austrii, tuż po drugiej wojnie światowej, był ich status jako państw okupowanych, a później państw o niepełnej suwerenności. Oznaczało to m.in., że model organizacji państwa został tam w znacznym stopniu narzucony przez mocarstwa okupacyjne. Mocarstwa te uznały, że dla przezwyciężenia niemieckiego nacjonalizmu, który był powodem dwu wojen światowych, potrzebny był nie tylko podział III Rzeszy niemieckiej na trzy państwa (RFN, NRD i Austria), ale i przekształcenie RFN i Austrii w federację. Stało się tak mimo braku społecznego poparcia dla takiej reformy (pewne poparcie dla tej idei istniało jedynie w Bawarii). Tak więc federalizacja RFN i Austrii nie była wynikiem spontanicznej, oddolnej presji, ale wynikiem decyzji zewnętrznej²².

Również specyficzną cechą RFN było, po roku 1990, wchłonięcie terytorium byłej NRD, co spowodowało, że na terytorium RFN znalazły się obszary mocno różniące się pod względem ekonomicznym, społecznym i mentalnym.

Z kolei specyficzną cechą Włoch, pod koniec wojny i tuż po niej, był kryzys państwa i pojawienie się ruchów irredentystycznych w regionach peryferyjnych. Najsilniejszy z nich był w, zamieszkaną głównie przez ludność niemieckojęzyczną, prowincji Górna Adyga/Południowy Tyrol. Dla uspokojenia sytuacji władze Włoch zdecydowały się na nadanie niektórym regionom pewnej autonomii.

Specyficzną cechą Hiszpanii było długie, bo aż do roku 1975, utrzymywanie się dyktatury. Stąd też procesy demokratyzacji, a także decentralizacji terytorialnej, rozpoczęły się dopiero pod koniec lat 70. Również specyficzną cechą Hiszpanii były duże różnice kulturowe, językowe i ekonomiczne między regionami kraju oraz wysokie poczucie tożsamości regionalnej w niektórych regionach kraju, większe niż na większości terenów Europy Zachodniej. Dlatego też procesy demokratyzacji i decentralizacji w Hiszpanii uruchomiły, blokowane do tej pory, silne tendencje regionalistyczne. Z kolei reformy w Hiszpanii i sukcesy hiszpańskich ruchów regionalnych, w pierwszym rządzie katalońskiego, w latach 80. i 90. stały się inspiracją dla ruchów regionalnych w innych krajach Europy Zachodniej.

W Wielkiej Brytanii upadek imperium brytyjskiego w latach 60. spowodował pewne osłabienie brytyjskości – utożsamiania się z Wielką Brytanią i całym imperium oraz pewien powrót do dawnych tożsamości sprzed powstania Wielkiej Brytanii, a przede wszystkim tożsamości szkockiej i walijskiej. Spowodowało to pojawienie się lub wzmocnienie regionalizmu szkockiego i walijskiego. Dalsze wzmocnienie obu regionalizmów nastąpiło w latach 80. i 90.

²¹ Opinię taką wyraża też Francisco Letamendia (Letamendia 2003), który zjawisko regionalizmu w Europie Zachodniej w ostatnich dekadach nazywa „neoregionalizmem”. Ponadto, omawiając „neoregionalizm” na zachodzie Europy, podkreśla jego powszechność.

²² Podobnego zdania są m.in. F. Letamendia (Letamendia, 2003, s. 45) i W. Swenden (Swenden 2006, s. 27).

w wyniku polityki ekonomicznej rządu brytyjskiego, który spowodował pogorszenie sytuacji w Szkocji i Walii w stosunku do stołecznego Londynu i regionów angielskich.

Odrębną dynamiką cechowała się Belgia. Tutaj tendencje emancypacyjne, występujące wśród Flamandów (stanowiących ponad połowę ludności państwa), zaczęły się niemal jednocześnie z powstaniem Belgii w 1830 roku i trwały nieprzerwanie przez cały wiek XIX i XX, doprowadzając ostatecznie do przekształcenia Belgii w państwo federalne w 1993 roku. Regionalizm flamandzki w Belgii miał wiele cech XIX i XX-wiecznych ruchów narodowych i trudno go jednoznacznie zaliczyć do przykładów regionalizmu w Europie Zachodniej.

Pewien wpływ na dynamikę regionalizmu w Europie Zachodniej miały wydarzenia w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie rozpadu systemu komunistycznego. Z jednej strony, pojawienie się na mapie Europy i na arenie międzynarodowej nowych państw i narodów, dotychczas zupełnie nieznanymi w Europie Zachodniej, stało się zachętą dla szeregu tamtejszych społeczności etnicznych i regionalnych, by również starać się o większą obecność na arenie międzynarodowej. Szczególnie zauważalny był wpływ wydarzeń w Czecho-Słowacji na sytuację w Belgii²³. Pokojowy podział Czecho-Słowacji stał się inspiracją dla tych zwolenników usamodzielnienia belgijskich regionów (chodzi zwłaszcza o Flandrię), którzy mogli obawiać się, że taki proces nieuchronnie prowadzi do gwałtownych konfliktów i odbije się na warunkach życia ludności. Przykład „aksamitnego rozvodu” Czechów i Słowaków dowodził, że podział państwa może odbyć się w warunkach pokojowych i bez szkody dla mieszkańców. Również pojawienie się na arenie międzynarodowej takich niewielkich państw, jak Estonia, Łotwa, Litwa i Słowenia (zwłaszcza ich przyjęcie do UE w 2004 roku), spowodowało, że ruchy etno-regionalne w Europie Zachodniej „pozazdrościły” im i zintensyfikowały swoje działania na rzecz większej autonomii kulturowo-językowej bądź politycznej i ekonomicznej swoich regionów. Z drugiej jednak strony, rozpad Jugosławii i towarzyszące temu dramatyczne wydarzenia, podzielały jak „prysznica”, stuzdząc zapęły niektórych ruchów regionalistycznych i zniechęcając ich potencjalnych zwolenników, zwłaszcza we Włoszech.

Zmiany geopolityczne na wschodzie Europy – a zwłaszcza upadek komunizmu, wpłynęły pośrednio na sytuację wewnętrzną w niektórych krajach Europy Zachodniej. Dotyczy to w pierwszej kolejności Włoch. W kraju tym partia komunistyczna, w okresie podziału świata na dwa bloki, miała szerokie poparcie społeczne (uzyskując regularnie 1/3 głosów wyborców). Partia utrzymywana była poza władzą tylko wskutek kruchej i niestabilnej koalicji sił niekomunistycznych (nie bez nacisków ze strony partnerów Włoch z Zachodu, zwłaszcza z USA). Upadek podziału świata na blok komunistyczny i anty-komunistyczny spowodował również upadek podziału sceny politycznej Włoch na komunistów i anty-komunistów. W nowych uwarunkowaniach politycznych Włoch do głosu doszły siły dawniej utrzymywane na marginesie – w tym siły domagające się zmniejszenia roli marnotrawnej, ich zdaniem, władzy centralnej w Rzymie oraz postulujące przekazanie więcej władzy regionom i pozostawienie regionom więcej wypracowanych tam podatków. Postulaty te były najsilniejsze

²³ Dowodem na to jest choćby obszerny artykuł belgijskiego badacza, H. Rossela, analizującego i porównującego sytuację w Belgii i Czechosłowacji w początkach lat 90. XX wieku na tle historii tych dwóch państw. Zob. Rossel, 1997.

w bogatych regionach północnych. Obok postulatów ekonomicznych pojawiły się też postulaty o charakterze kulturowym – dowartościowania regionalnych kultur i języków. Proces decentralizacji, a nawet federalizacji Włoch, nabrał tempa. W procesie tym widać bezpośrednio inspiracje brytyjskie i hiszpańskie.

Inspiracji z Europy Wschodniej można doszukiwać się także w krajach, które formalnie były (i są) niepodległymi państwami, lecz pod pewnymi względami zachowywały się jak regiony większych krajów. Chodzi tu o Malte i Irlandię, a w mniejszym stopniu – o Luksemburg. Specyfika tych trzech krajów polega na tym, że w sferze kulturowo-językowej tych krajów element miejscowy współistnieje z elementem ponadlokalnym. W przypadku Irlandii i Malty elementami miejscowymi są ich języki narodowe, a ponadlokalnym – język angielski, pełniący *de facto* rolę języka urzędowego. W Luksemburgu – elementem miejscowym jest miejscowy język/dialekt luksemburski (spokrewniony z językami germańskimi), natomiast w funkcji języków urzędowych występują niemiecki i francuski. Wstępując w roku 2004 do Unii Europejskiej, Malta zażądała, by zgodnie z zasadami UE, język maltański był jednym z języków oficjalnych UE. Na taką postawę Malty, która do tej pory mało przywiązywała uwagi do swojego języka i w sferze oficjalnej najczęściej posługiwała się angielskim, niewątpliwie miał wpływ przykład małych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które nie miały wątpliwości, że ich języki mają się stać językami urzędowymi w ich państwach i w UE. Z kolei, za przykładem Malty również Irlandia (która wchodząc do UE na początku lat 70. zrezygnowała ze statusu języka irlandzkiego jako języka oficjalnego EWG) zażądała podniesienia statusu języka irlandzkiego w UE. W efekcie od 2007 roku irlandzki stał się jednym z 23 oficjalnych języków UE. W Luksemburgu wprawdzie nie doszło do tak znacznego dowartościowania miejscowego języka i uznania go za język oficjalny UE, lecz proces kulturowo-językowej emancypacji Luksemburga postępuje.

Rozszerzenie UE w roku 2004 i 2007, awans języków narodów Europy Wschodniej oraz maltańskiego i irlandzkiego do rangi oficjalnych języków UE, jeszcze bardziej zdopingowało ruchy etno-regionalne na zachodzie Europy, zwłaszcza w Hiszpanii, a szczególnie w Katalonii i Kraju Basków.

Europa Środkowo-Wschodnia po roku 1989

Sytuacja w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, tzn. w dawnych krajach socjalistycznych, w okresie po drugiej wojnie światowej do upadku socjalizmu/komunizmu, różniła się od sytuacji w Europie Zachodniej. W niektórych krajach socjalistycznych wprowadzono system federalny, co można uznać za przejaw regionalizmu i federalizmu jednocześnie. W innych krajach istniał ustrój unitarny. W krajach tych z reguły uznawano istnienie mniejszości narodowych, co w pewnym sensie można by uznać za przejaw regionalizmu, gdyby mniejszości narodowe stanowiły większość ludności jakiegoś terytorium i gdyby prawa mniejszości narodowych dotyczyły wszelkich sfer życia publicznego, a nie tylko spraw związanych z etnicznością (np. edukacji czy prasy w języku mniejszości). Ponieważ jednak z reguły mniejszości stanowiły mniejszość nawet w regionach zamieszkiwania, a ich prawa ogra-

niczały się do sfery publicznej własnego środowiska, trudno nazwać uznanie mniejszości narodowych w omawianych krajach przejawem regionalizmu. Innym czynnikiem, przemawiającym przeciw uznaniu ruchów regionalistycznych w krajach socjalistycznych o unitarnym ustroju państwa, był brak pełnej swobody działania społecznych ruchów oddolnych. Państwowa kontrola życia społecznego ograniczała możliwości ruchu regionalnego, a tam, gdzie ruch taki istniał (np. na Kaszubach czy Podhalu w Polsce), był nakierowywany w stronę folkloru i rozrywki dla turystów.

Sytuacja zmieniła się po roku 1989 lub 1991 (w przypadku d. ZSRR i Jugosławii). W krajach federalnych dawne republiki-regiony państwa uzyskały, chcąc nie chcąc, niepodległość. Procesy demokratyzacji umożliwiły silniejszą artykulację interesów i poglądów ludności, w tym i społeczności regionalnych, i lokalnych. Jednym z przejawów tego zjawiska było pojawienie się lub aktywizacja ruchów regionalnych. Nie bez znaczenia było także naśladowanie Zachodu i staranie się być w zgodzie z tym, co wyobrażano sobie jako przejaw nowoczesności, demokracji i „zachodniości”. Ponieważ w tym czasie w Europie Zachodniej regionalizm był zjawiskiem zauważalnym i modnym, głośne było hasło „Europy regionów”, dlatego też i w dawnych krajach socjalistycznych regionalizm zyskał bardziej przychylną ocenę i zwolenników. Nie dotyczy to wszystkich krajów, gdyż w niektórych z nich ruchy regionalistyczne miały wyraźne zabarwienie separatystyczne i groziły dezintegracją nowo utworzonych państw, przez co spotykały się z niechętną postawą państw i większości społeczeństw, dążących do zachowania jedności państwa.

Regionalizm w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, po 1989-1991 roku, miał dwojaki charakter: spontaniczny oddolny i organizowany odgórny. Ten pierwszy dotyczył głównie spraw tożsamości kulturowej regionów, zwykle bliżej nieokreślonych geograficznie regionów historycznych. Niekiedy dotyczył też spraw ekonomicznych. Regionalizm odgórny – polegał na zachęcaniu przez instytucje państwowe lub kręgi intelektualne i naukowe do regionalizacji kraju, utworzenia regionów i decentralizacji. Regionalizacja taka miała wzmocnić demokrację, aktywność obywatelską, wyzwolić inicjatywę mieszkańców i przez decentralizację państwa – usprawnić zarządzanie sprawami publicznymi. Ten rodzaj regionalizmu najwyraźniej wystąpił w Polsce, a jego najlepszym przejawem była wprowadzona w roku 1999 nowa terytorialna organizacja kraju.

Regionalizm w krajach Europy Środkowo-Wschodniej przeszedł wyraźne dwie fazy: po okresie wzlotu na początku lat 90., w późniejszym okresie następował odpływ. Najbardziej charakterystyczny jest pod tym względem przypadek regionalizmu morawskiego w Republice Czeskiej: niemal jego eksplozja w latach 90. i niemal całkowity zanik dziesięć lat później.

Regionalizm – siła budująca czy niszcząca?

Na zakończenie rozważań o regionalizmie warto się zastanowić nad pytaniem: czy regionalizm jest siłą budująca czy niszcząca?

Na pytanie to można odpowiadać z kilku punktów widzenia:

- 1) z punktu widzenia danego ruchu regionalnego na tenże ruch,
- 2) z punktu widzenia kraju na ruchy regionalne w tym kraju,
- 3) z punktu widzenia ponadnarodowego (np. z punktu widzenia Unii Europejskiej) lub neutralnego na ruchy regionalne.

Z punktu widzenia danego ruchu regionalnego, pytanie o to, czy jest on ruchem konstruktywnym, czy destruktywnym, nie ma znaczenia. Dla aktywistów tego ruchu liczy się jego skuteczność. Cele ruchu zawsze uważają oni za słuszne (w przeciwnym razie nie podjęliby działalności). Wpływ ruchu regionalnego na sytuację państwa jako całości jest dla aktywistów regionalnych obojętny. Mogą jedynie brać pod uwagę reakcje otoczenia (władz centralnych państwa, władz innych regionów, ludności kraju czy innych regionów) i oceniać, jak te reakcje mogą wpłynąć na realizację celów ruchu. Może się zdarzyć, że żądania polityczne czy ekonomiczne danego regionu spowodują negatywną reakcję otoczenia, np. w postaci bojkotu towarów z danego regionu, co negatywnie odbije się na gospodarce regionu. W takiej sytuacji rezygnacja z daleko idących żądań ruchu regionalnego nie wynika z chęci minimalizacji destrukcyjnego wpływu ruchu na państwo jako całość, lecz z chęci minimalizacji negatywnych skutków reakcji otoczenia na region.

Z powyższej oceny ruchu regionalnego, dokonywanej przez jego własnych aktywistów, wynika, że regionalizm jest z natury ruchem egoistycznym, dbającym przede wszystkim o interesy własnego regionu²⁴. Stwierdzenie takie jest niewątpliwie prawdziwe, lecz nie oznacza ono jeszcze, że regionalizm jest zawsze czymś negatywnym, destrukcyjnym. Wiemy bowiem, że współczesne społeczeństwa liberalne (demokratyczno-rynkowe) opierają się na zasadzie egoizmu jednostek i grup (w tym rodzin), a mimo to, albo może właśnie dlatego, społeczeństwa te cechują się wysokim poziomem aktywności i twórczości. Oczywiście, egoizm nie jest jedyną siłą napędzającą i regulującą zachowania jednostek i grup w społeczeństwach demokratyczno-rynkowych.

Ocena ruchów regionalnych w danym kraju, dokonywana z punktu widzenia interesów kraju jako całości, jest skomplikowana. W okresie rozkwitu państw narodowych, a także w państwach socjalistycznych, stosunek do ruchów regionalnych był pełen podejrzliwości. Widziano w nich siły destrukcyjne, prowadzące do destabilizacji państwa, dążące do jego rozpadu. Dopuszczalny, a nawet popierany przez władze państwowe, był taki rodzaj regionalizmu, który był przeciwwagą dla separatyzmu. Miało to miejsce wówczas, gdy zbyt forsowna polityka integracji jakiegoś regionu z krajem (np. Śląska z Polską w okresie międzywojennym) wywoływała negatywne reakcje w tym regionie. Wtedy eksponowanie w sferze kultury czy polityki specyfiki regionu (czyli regionalizm) i wyciszenie polityki forsownej unifikacji, służyło „oswojeniu się” mieszkańców regionu z państwem. Taki, odgór-

²⁴ Takiego zdania jest m.in. znany austriacki pisarz i reportażysta, Karl-Markus Gauß, który nie szczędzi krytyki regionalizmowi. Pisze on: *Przypadek Ligi Północnej, angażującej się w projekt Republiki Padanii, wyraźnie pokazuje, dokąd zmierza polityczny regionalizm: jest to czysty egoizm gospodarczy, który na własne potrzeby stwarza sobie ruch polityczny, by w swoim regionie bez ograniczeń realizować prawo silniejszego; to swego rodzaju rasizm, klasyfikujący rasy nie według koloru skóry ani innych przestarzałych cech, lecz według charakterystycznego dla tego gatunku organu intymnego – portfela* (Gauß 2008, s. 143).

nie tolerowany czy wspierany, regionalizm był pomyślany jako etap przejściowy w drodze do pełnej integracji państwa, a nie jako cel sam w sobie²⁵. Również ideologia liberalizmu i modernizacji negatywnie postrzegają regionalizm (podobnie jak wszelkie ruchy etniczne, partykularyzmy grupowe itp.), widząc w nim opór przed nowoczesnością, której nosicielem było państwo, i przeszkodę dla równości obywateli.

W ostatnich dwu-trzech dekadach w postawie państw wobec regionalizmu obserwujemy pewną ewolucję. Częściej dostrzega się pozytywne skutki regionalizmu dla kraju, jako całości. Zgodnie z takim rozumowaniem, regionalizm przyczynia się do mobilizacji społecznej na rzecz większej aktywności w dziedzinie gospodarki, co sprzyja rozwojowi nie tylko danego regionu, ale poprzez mechanizm rywalizacji i naśladownictwa – rozwojowi innych regionów i kraju jako całości. Poza tym, regionalizm, eksponując tradycje, kulturę, materialne zabytki regionu itd., przyczynia się do wzrostu atrakcyjności regionu dla turystów, inwestorów zagranicznych, naukowców, studentów itd., a tym samym – pozytywnie wpływa na rozwój danego regionu i kraju jako całości. Taka właśnie, pozytywna, interpretacja regionalizmu stała się argumentem na rzecz decentralizacji, nawet w tak tradycyjnie centralistycznych krajach, jak Francja, a ostatnio (rok 1999) w Polsce²⁶. Nie znaczy to jednak, by obawy przed negatywnymi skutkami regionalizmu znikły. Skromne kompetencje i jeszcze skromniejsze fundusze, będące w dyspozycji francuskich regionów czy polskich województw, wskazują na ograniczone zaufanie władz centralnych tych państw do regionów. Również w krajach, gdzie proces regionalizacji (decentralizacji) jest znacznie bardziej zaawansowany niż w Polsce czy Francji, a regionalizm znacznie silniejszy, takich jak Belgia, Hiszpania, Wielka Brytania czy Włochy, nie brak głosów o szkodliwym wpływie regionalizmu na państwo i jego gospodarkę, zwłaszcza na zwartość terytorialną państwa, równość obywateli itd.²⁷.

W ostatnich dekadach, w związku z postępami integracji europejskiej, na znaczeniu zyskiwał punkt widzenia na regionalizm z perspektywy europejskiej. Jest to istotna nowość

²⁵ Sytuacja taka występowała np. na Śląsku w międzywojennej Polsce, gdzie obok autentycznego śląskiego regionalizmu, a nawet separatyzmu, istniał regionalizm śląski inspirowany przez władze państwowe. Por.: *Sanacja traktowała więc ideologię regionalną instrumentalnie: jako formę kontroli nad tendencjami separatystycznymi i walki z opozycją oraz jako środek związania śląskich mas ludowych z grupą sprawującą po maju 1926 roku władzę.* (Wanatowicz 1995, s. 24). Istnieje nawet pogląd (raczej nieobecny w literaturze politologicznej, ekonomicznej czy socjologicznej, lecz występujący w polskim literaturoznawstwie), że regionalizm z istoty jest ruchem zmierzającym do integracji regionu z państwem. Por.: *Przedmiotem zaś naszego (...) zainteresowania jest regionalizm rozumiany jako tendencja i ruch społeczny, zmierzające do kulturalnej i gospodarczej aktywizacji danego regionu oraz do jego integracji z całością państwa. W takim sensie regionalizm jest doktrynalnym przeciwieństwem separatyzmu i wszelkich separatystycznych nacjonalizmów (...).* (Kolbuszewski 1993, s. 185-186). W tej wypowiedzi bezsporne jest stwierdzenie, że regionalizm jest ruchem zmierzającym do kulturowej i gospodarczej aktywizacji danego regionu, natomiast kontrowersyjna jest druga część wypowiedzi, mówiąca, że celem regionalizmu jest integracja z całością państwa.

²⁶ Przekonanie, że regionalizm jest siłą twórczą w procesie modernizacji i rozwoju gospodarczego, przewija się w wypowiedziach zawartych w tomie analizującym dziesięć lat reformy administracyjnej w Polsce. Zobacz *Jak uczynić regiony motorami rozwoju i modernizacji Polski*, 2009.

²⁷ Głosy takie ostatnio są bardzo silne w Hiszpanii. Autorzy jednej z książek na temat regionów autonomicznych – Sandra Mir i Gabriel Cruz (Mir, Cruz 2012), podkreślają marnotrawstwo regionalnych „kast autonomicznych”, marnujących pieniądze na prestiżowe inwestycje i inne ambicjonalne cele, forsujących (w niektórych regionach) regionalne języki, co odstrasza inwestorów i ludzi z wysokimi kwalifikacjami, którzy wolą posyłać swoje dzieci do szkół z językiem hiszpańskim niż z językiem regionalnym itd.

w stosunku do okresów poprzednich. „Perspektywa europejska” oznacza zarówno punkt widzenia instytucji europejskich, jak Unia Europejska czy Rada Europy, jak i punkt widzenia środowisk zainteresowanych integracją europejską.

Z perspektywy europejskiej regionalizm uważany był za zjawisko pozytywne. Regionalizm miał być przeciwwagą dla destrukcyjnego nacjonalizmu, utrudniającego współpracę między narodami i hamującego integrację europejską. Najbardziej wymownym przejawem tego punktu widzenia jest hasło „Europy regionów”, modne zwłaszcza w latach 80.. Pozytywny stosunek Unii Europejskiej do idei regionalizmu przejawia się również w presji czy sugestii ze strony UE, by kraje członkowskie tworzyły regionalny szczebel administracji, jako warunek lub ułatwienie uzyskiwania pomocy unijnej, zwłaszcza w ramach polityki regionalnej. Za inny przejaw pozytywnego stosunku Unii Europejskiej do regionalizmu uważa się utworzenie instytucji, w której obecne są regiony – a mianowicie Komitetu Regionów. Wielkim rzecznikiem kultur i języków regionalnych jest w ostatnich dwóch-trzech dekadach Rada Europy. Z drugiej strony, ruchy regionalne „odwdzięczają” (lub „odwdzięczały”) się Unii Europejskiej i Radzie Europy, popierając idee integracji europejskiej. Ruchy regionalistyczne zwykle podkreślały miejsce danego regionu w Europie i chęć pozostania w Unii Europejskiej (w „Europie”), nawet jeśli głosiły potrzebę rozluźnienia czy zerwania więzi z państwem, do którego obecnie należą.

Sojusz „Europy” z regionami jest jednak ograniczony. Wzrost liczny państw członkowskich – najpierw z 12 do 15 w połowie lat 90., potem do 27 w 2007 roku i problemy związane z dostosowaniem systemu podejmowania decyzji w Unii do nowej liczby członków, uzmysłowiły problemy wiążące się z wielką liczbą członków organizacji. W tych warunkach formalne włączenie regionów do procesów decyzyjnych UE, zgodnie z hasłem „Europy regionów”, stało się nierealne. Również inne formy poparcia Unii dla regionów okazały się ograniczone. Na przykład wspomniany Komitet Regionów wcale nie reprezentuje regionów. Składa się on z przedstawicieli różnych szczebli władz lokalnych i regionalnych, desygnowanych przez rządy poszczególnych państw członkowskich, a nie wybieranych bezpośrednio przez władze lokalne czy regionalne. Jednocześnie komitet ten posiada jedynie uprawnienia konsultacyjne. Podobnie wsparcie dla kultur i języków regionalnych jest też ograniczone i instytucje zajmujące się promocją tych dziedzin borykają się z trudnościami finansowymi²⁸. Deklarowane wsparcie Unii Europejskiej dla samorządności regionalnej w praktyce jest często neutralizowane przez organizację programów pomocowych Unii, które to programy dają duże uprawnienia rządów państw członkowskich, a nie – regionom.

To, że wsparcie Unii Europejskiej dla regionalizmu jest ograniczone, wynika z konstrukcji Unii. Jest ona przede wszystkim związkiem państw i nie może realizować polityki, która by nadmiernie odbiegała od celów i zasad polityki państw członkowskich. A stosunek tych ostatnich do regionalizmu, jak zostało wcześniej stwierdzone, jest nadal ostrożny.

²⁸ Na temat ambiwalentnej postawy Unii Europejskiej do regionalizmu i niespełnionej miłości ruchów regionalnych do Unii Europejskiej – zobacz Biscoe 2001. Mimo upływu ponad dekady uwagi zawarte w tym artykule nie straciły na aktualności.

Literatura:

Békési László, 2004 *A Politika Földrajza*, Aula Kiadó Kft., Budapest.

Biscoe A., 2001, *European Integration and the Maintenance of Regional Cultural Diversity: Symbiosis or Symbolism?*, "Regional Studies", Journal of the Regional Studies Association, Vol. 35, No. 1, February 2001.

Bokszański Zbigniew 2008, *Tożsamości zbiorowe* PWN, Warszawa.

Dołowy-Rybińska Nicole 2011, *Języki i kultury mniejszościowe w Europie: Bretończycy, Łużyczanie, Kaszubi*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Dziewoński Kazimierz, 1967, *Teoria regionu ekonomicznego*, „Przegląd Geograficzny”, Nr. 1/1967.

Gauß Karl-Markus, 2008, *Europejski alfabet*, (tłumaczyła Alicja Rosenau), Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.

Jak uczynić regiony motorami rozwoju i modernizacji Polski 2009, Jan Szomburg (red.), „Wolność i Solidarność”, nr 19, Gdańsk 2009.

Jałowicki Bohdan, Szczepański Marek S., Gorzelak Grzegorz 2007, *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, wydanie drugie, Śląskie Wydawnictwa Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, Tychy.

Janicki Wojciech, Łucjan Kamila 2009 *Przebieg granic historycznych a współczesne granice administracyjne w Polsce* (w:) M. Kulesza (red.) *Geografia historyczna jako determinanta rozwoju nauk humanistycznych*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy, Legnica – Łódź.

Keating Michael, 1996, *Nations Against the State. The New Politics of Nationalism in Quebec, Catalonia and Scotland*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Kolbuszewski Jacek, 1993 *Literackie oblicza regionalizmu* (w:) *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, (red.) Kwiryna Handke, Instytut Sławiastyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.

Kook Rebecca 2000, *Towards the Rehabilitation of 'Nation-Building' and the Reconstruction of Nations* (w:) *Ethnic Challenges to the Modern Nation State*, (red.) Shlomo Ben-Ami, Yoav Peled and Alberto Spektorowski, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Koter Marek, 1995, *The geographical-historical region: its notion, origin and factors in its development* (w:) M. Koter (red.) *Social and Political Aspects*, "Region and Regionalism" No 2, University of Łódź, Silesian Institute in Opole, Opole, Łódź.

Kubicki Paweł, 2012, *Galicja między regionem a mitem*(w) *Region i Regionalizm*, (red.) Agnieszka Pawłowska i Zbigniew Rykiel, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.

Letamendía Francisco, 2003, *Nacjonalizmy i regionalizmy w Unii Europejskiej*, „Regiony Polski”, Nr. 1 (5) 2003, Katowice, Warszawa.

Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość, 1993, (red.) Kwiryna Handke, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.

Mathias Jörg 2006, *Regions and Regional Politics in Europe* (w:) *Contemporary Europe*, (red.) Richard Sakwa i Anne Stevens, Second edition, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Matykowski Roman 2009, *Koncepcje państw we współczesnej Europie* (w:) M. Kulesza (red.) *Geografia historyczna jako determinanta rozwoju nauk humanistycznych* Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy, Legnica – Łódź.

Milczarek Dariusz 2005, *Unia Europejska wobec wyzwań globalizacji i regionalizmu* (w:) A. Adamczyk, J. Borkowski (red.) *Regionalizm, polityka regionalna i Fundusze Strukturalne w Unii Europejskiej* Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Mir Sandra, Cruz Gabriel, *La Casta Autónoma*, La Esfera de los Libros, Madrid.

Mistretta Pasquale, Garau Chiara, 2011, *Autonomia, il sonno e la ragione. Spetti e utopie della Questione sarda dopo i 150 anni dell'Unità d'Italia* Edizioni Della Torre, Cagliari.

Mlinar Zdravko, 1994, *Individuacija in Globalizacija v Prostoru*, Slovenska Akademija Znanosti in Umetnosti, Ljubljana.

O'Brien Robert, Williams Marc 2007, *Global Political Economy. Evolution and Dynamics*, 2nd edition, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Rossel Hubert, 1997, *La référence identitaire régionale – le cas de la Belgique et de l'ex-Tchécoslovaquie*, (w:) B. Jałowicki, G. Gorzelak (red.), *The Identity of Central Europe/L'Identité de l'Europe Centrale*, Warsaw/Varsovie.

Reed Laurence, 2012, *Free the Shetlands! Independence for Scotland? Why stop there?*, „The Spectator” 28.01.2012.

Rykiel Zbigniew, 2012, *Region jako pojęcie socjologiczne* (w:) *Region i Regionalizm*, (red.) Agnieszka Pawłowska i Zbigniew Rykiel, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.

Sagan Iwona, 2009, *Czym są i jak funkcjonują dzisiejsze regiony Polski* (w) *Jak uczynić regiony motorami rozwoju i modernizacji Polski*, (red.) Jan Szomburg, Polskie Forum Obywatelskie i Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2009.

Sobczyński Marek 2012, *Region łódzki w tradycji podziałów administracyjnych Polski Środkowej* (w:) *Region i Regionalizm*, (red.) Agnieszka Pawłowska i Zbigniew Rykiel, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.

Stasiński Maciej, 2012, *Hiszpania się rozpada*, „Gazeta Wyborcza” 2. 10. 2012.

Swenden Wilfried, 2006 *Federalism and Regionalism in Western Europe. A Comprehensive and Thematic Analysis*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Szul Roman, *Przestrzeń, Gospodarka, Państwo*, Uniwersytet Warszawski, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Warszawa.

Wanatowicz Maria Wanda, 1995, *Między regionalizmem a separatyzmem śląskim (w:) Regionalizm a separatyzm – historia i współczesność. Śląsk na tle innych obszarów*, (red.) M. W. Wanatowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Yiftachel Oren, 2000, *Minority Protest and the Emergence of Ethnic Regionalism: Palestinian-Arabs in the Israeli 'Ethnocracy'* (w:) *Ethnic Challenges to the Modern Nation State*, (red.) Shlomo Ben-Ami, Yoav Peled and Alberto Spektorowski, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

SUMMARY

In socio-political sciences there are two meanings of the term “regionalism”: 1. integration (cooperation) of states located in a given world region (e.g. the European Union, ASEAN, NAFTA), 2. movement for defending or demonstrating economic, cultural or political interests of regions defined as parts of states (nations). This article deals with the latter type of regionalism. It consists of four parts. In the first part the notion of regionalism is defined while lack of clear-cut boundaries between regionalism and other phenomena like nationalism and ethnic movements is underlined, and various kinds of regionalism are analyzed as well as importance of regionalism in contemporary Europe is presented. In the second part factors (geographical, economic, cultural, historical, administrative) shaping specific characteristics of regions in which regionalism can appear are dealt with. It is underlined that existence of objective differences between a given region and the rest of the country doesn't suffice for emergence of regionalism – for regionalism to happen identification of inhabitants with the region, positive valuation of regional specificity by the population and conviction that demonstrating of differences and defending of region's interests vis-à-vis the rest of the country is advantageous for inhabitants of the region. The more factors form region's specificity and the more positive is their valuation by inhabitants, the stronger is regionalism. In the third part regionalism in Europe after the second world war is presented, separately for Western Europe and for Central-eastern Europe after 1989. In the first case the rise of importance of regionalist movements in Western Europe, especially after 1975, is pointed out and relationships between regionalism and European integration (the idea of “Europe of regions”) are analysed. Both mutual reinforcement and contradictions between regionalism and European integration are demonstrated. In the second case the influence of the European Union on stimulating regionalism as an element facilitating accession to the UE and making use of EU funds is analysed. Reflections on regionalism as a constructive or destructive force conclude the article.

prof. dr hab. Roman Szul, członek Rady Naukowej projektu „Trendy rozwojowe Mazowsza”, pracuje w Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku, członek Regional Studies Association, European Consortium for Political Research – Standing Group on Regionalism and Federalism. Specjalizacja: makroekonomia, polityka gospodarcza, ekonomika regionalna, geografia ekonomiczna.